

SOBOTA

11 lipca 2009
rocznik LXIV ♦ nr 82
cena 9 Kč

tel.: 558 731 766
faks: 558740044
www.glosludu.cz
info@glosludu.cz

Pismo wychodzi
we wtorki, czwartki i soboty

Ludu
GŁOS
GAZETA POLAKÓW w Republice Czeskiej

TEMAT TYGODNIA na str. 4:

Boża
reżyseria



Kość dinozaura w piaskownicy

Dąbrowa – niewielka miejscowość dotknięta przez szkody górnicze, do tej pory nie przyciągała turystów. Tymczasem wczoraj zjechało tam kilka tysięcy osób. Na podkopanym terenie otwarto trzeci w Republice Czeskiej Dinopark, w którym można oglądać (i dotykać) naturalnej wielkości modele dinozaurów.

– W ciągu pierwszych kilku godzin sprzedaliśmy ponad 1000 biletów. Jesteśmy przygotowani także na turystów z Polski, wszystkie tablice z informacjami mamy po czesku i po polsku – wyjaśnił pracownik dinoparku, Lukáš Tomi.

Prehistoryczne zwierzęta są atrakcją głównie dla dzieci. – Najlepszy był dinozaur, który chowa się w lesie. Trzeba tam zejść ścieżką, wszędzie dookoła słychać ryki zwierząt, a najgorsze, że nie wiadomo skąd – opowiadał podekscytowany sześciolatek Marcin, za którym chowała się młodsza siostra Sabinka. – Mnie się podobają te małe, bo duże są straszne – mówiła. Razem z rodzicami przyjechali z Ustronia. Na 20 hektarach w przyrodniczej scenerii, w Lesie Dziewiczym czy w Wielkiej Dolinie spotkać można kilkadziesiąt makiet zwierząt, wydających dźwięki lub ruszających ogonem i głową. Co odważniejsi mogą nawet wejść



Prehistoryczne dinozaury to wielka atrakcja dla dzieci. Najbardziej podobają się te, które wydają dźwięki i się ruszają.

dinozaurowi do paszczy, żeby zrobić sobie zdjęcie. To specjalny fotosaurus. Oprócz niego spotkamy tam też tyranosaurusy, triceratopsy, trodony czy mammenchisaurusy. Nad jedną taką makietą pracuje przez trzy miesiące ponad 30 osób.

– Najpierw powstaje ilustracja, potem dokładany projekt i zaczyna

się budowanie. Podstawa jest z żelbetonu, ciało dinozaura z polistyrenu, potem kilkakrotnie jest ono modelowane, nanoszona jest skóra, a na koniec makietą jest malowana – tłumaczyli zwiedzającym pracownicy parku. Prehistoryczne zwierzęta to nie jedyne atrakcje w parku. Można też przejść się Ścieżką Zwinnych

Deinonychów, obejrzeć film w trójwymiarowym kinie czy poszukać kości dinozaura w piaskownicy na Paleontologicznym Placu Zabaw.

Osoby dorosłe za wstęp płać 130 koron, a dzieci od 3 do 15 lat – 80 koron. Park czynny jest codziennie w godz. 9.00-19.00.

ELŻBIETA PRZYCZKO

BRYTYJSKI KOMPOZYTOR MICHAEL NYMAN DLA »GŁOSU LUDU«:

Połowę życia spędzam w studio

Festiwal muzyczny „Colours Of Ostrava” rozpoczął się w czwartek od fenomenalnego koncertu Michael Nyman Band. Muzyka filmowa, pasująca bardziej do sali koncertowej lub teatralnej, rozbrzmiewała pod gołym niebem na dziedzińcu ostrawskiego Zamku nad brzegiem Ostrawicy. Michael Nyman za fortepianem, a na podium z nim jedenastoosobowy zespół. Magia, która na długo pozostanie w pamięci.

Brytyjski kompozytor Michael Nyman nie lubi pytań dotyczących wyłącznie muzyki filmowej. – Współpracowałem z wieloma reżyserami, m.in. z Peterem Greenawayem. Ale teraz zrobiłem sobie przerwę. Od czterech lat nie napisałem muzyki do żadnego filmu. Koncentruję się na komponowaniu krótszych tematów muzycznych – powiedział „Głowski Ludu”.

Z którego okresu twórczości i z jakich dokonań jest Pan najbardziej dumny? Czy to może muzyka do głośnego filmu „Fortepian” Jane Campion?

Nie mogę na to pytanie jednoznacznie odpowiedzieć. Mogę być najbardziej dumny z utworów, których do tej pory jeszcze nikomu nie zagrałem i których nikt nie słyszał, oprócz mnie. Muzyka do filmu „Fortepian” różni się od moich wcześniejszych i późniejszych dokonań. Jest inna, bardziej konserwatywna i spokojna. Dotarła do szerokiej publiczności i oczywiście cieszę się z tego powodu. Muzyka filmowa wypełniła sporą część mojego życia, ale teraz zrobiłem sobie przerwę. Powoli przestawiam się na kompo-

nowanie krótszych tematów muzycznych, sam też zacząłem kręcić krótkie filmy eksperymentalne. I jestem otwarty na różne propozycje, tak było kiedyś chociażby podczas współpracy z projektantem mody, Yohji Yamamoto, dla którego stworzyłem muzykę do jego pokazu w Paryżu.

Czy śledzi Pan na bieżąco współczesną muzykę rozrywkową?

Mam w domu całkiem sporą kolekcję płyt, nie tylko z klasyką. Przy-

znam się, że nie mam jednak czasu, by regularnie ich słuchać. To samo dotyczy zresztą książek, także tych o tematyce muzycznej. Zalegają półki, ale brakuje mi wolnych chwil, by na nowo je odkrywać. I wstydzę się za to. Z nowej generacji artystów bardzo szanuję Damona Albarna, lidera grupy Blur. Urzeka mnie sposób, w jaki potrafi nadać poprockowym utworom coś więcej, chodzi o wymiar uniwersalny. To samo robił kiedyś David Byrne z grupą Talking Heads. Na pewno jego niedzielny koncert będzie jednym z wydarzeń muzycznych tego festiwalu.

Jak czuje się Pan na wielkich festiwalach muzycznych?

Mój wewnętrzny głos mówi mi: Chłopie, powinienes siedzieć w domu, w studio i komponować nową muzykę. Kocham jednak koncerty, kocham ten kontakt z publicznością. Połowę życia spędzam w studio, połowę na podium. Publiczność najczęściej kojarzy mnie z muzyką filmową, bo właśnie te utwory gramy na koncertach. Nie mogę niestety, a szkoda, zaprezentować w Ostrawie swoich ulubionych tematów z kwartetu smyczkowego lub płyt operowych. A te w swojej twórczości cenię najbardziej.

JANUSZ BITTMAR



Michael Nyman podczas czwartkowej konferencji prasowej.

ZDARZYŁO SIĘ

Magistrat do nowej siedziby

Budynek byłego zarządu wojskowego w Karwinie-Frysztaście, który od lat niszczeje, właśnie przechodzi generalny remont. Wszystko dlatego, że wkrótce przeniesie się tam część Urzędu Miasta. Na nowe miejsce przeprowadzi się około 50 urzędników, do końca ro-



FOT. ELŻBIETA PRZYCZKO

ku nową siedzibę będzie musiało znaleźć sobie jeszcze kilka innych wydziałów magistratu, ponieważ urzędnicy muszą do stycznia opuścić niektóre części obecnego budynku. (ep)

Kościół wypięknieje

Kościół ewangelicki w centrum Wisły będzie prawdziwą ozdobą kurortu. Świątynia odzyska dawny blask dzięki unijnej dotacji. Ewangelicki kościół Apostołów Piotra i Pawła znają wszyscy turyści odwiedzający Wisłę. Stoi w centrum kurortu, tuż obok głównego deptaka. Świątynię wybudowano w 1838 roku w stylu klasycystycznym. Piękny kościół jest ozdobą Wisły, ale naruszony zębem czasu wymaga remontu. Parafia już go rozpoczęła – do dawnej świetności wróciła kościelna wieża. Teraz trzeba wyremontować zewnętrzną elewację świątyni wraz z wszystkimi ozdobami oraz wymienić okna. Kościół zyska też iluminację, dzięki czemu będzie się ładnie prezentował w nocy. – To kosztowne prace. Z własnych zasobów trudno byłoby je wykonać albo trwałyby bardzo długo. Dlatego wystąpiliśmy o unijną dotację – mówi ks. Waldemar Szajthauer, proboszcz parafii. Remont pochłonie ponad milion złotych. Z unijnych funduszy będzie pochodzić ponad 900 tys. zł.

(Gazetacodzienna.pl)

POGODA

sobota



dzień: 16 do 20°C
noc: 11 do 7°C
wiatr: 2-5 m/s

niedziela
poniedziałek



dzień: 16 do 20°C
noc: 11 do 7°C
wiatr: 2-6 m/s



9 771212 422065

09082

KRÓTKO

Biorą się za drogi

HAWIERZÓW (ep) – Wraz z rozpoczęciem wakacji w mieście rozpoczął się zakrojony na dużą skalę remont dróg. Takie prace magistrat zawsze planuje na czas wakacji, kiedy wiele osób wyjeżdża z miasta i jest mniejszy ruch. We wtorek naprawy rozpoczęto od ulic Gagarina, Borovskiego i Jiráska.

Ponownie Adamiec

PRAGA (kor) – Na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym członkowie Klubu Polskiego w Pradze wybrali nowy zarząd. Na stanowisku prezesa nie doszło do zmian. W kolejnej trzyletniej kadencji będzie nim Władysław Adamiec, który reprezentuje Polonusów ze stolicy RC także w Radzie Kongresu Polaków. – *Większych zmian w zarządzie nie ma. Nowymi członkami są tylko Teresa Šišmová oraz Mariola Světlá. Druga z nich reprezentuje w zarządzie naszą sekcję działającą w Lysej nad Labą – poinformował nas staro-nowy prezes. Powiedział też, że zarząd ukonstytuuje się i wybierze dwóch wiceprezesów na zebraniu w sierpniu. – Chciałbym też, żeby zarząd przygotował program działalności w nowej kadencji. Musimy przede wszystkim zacząć poszukiwać sponsorów oraz zastanowić się, jak wciągnąć do pracy klubu młodych ludzi, żebyśmy mieli następców* – dodał Władysław Adamiec.

Trójstyk z daszkiem

HYRCZAWA (kor) – Na Trójstyku, po czeskiej stronie granicy wkrótce będzie już można korzystać z pięknej nowej altany. Wybudowały ją gminy członkowskie Stowarzyszenia Gmin Regionu Jabłonkowskiego. Altana z kominkiem powstała z myślą o turystach, którzy chętnie odwiedzają Trójstyk, by poznać miejsce, w którym stykają się granice trzech państw: Polski, Czech i Słowacji, oraz trzech miejscowości: Jaworzynki, Hyczawy i Czernego. Będzie też tam można organizować różne imprezy. Uroczyste otwarcie altany odbędzie się w piątek 31 lipca.

Ratusz do remontu

BYSTRZYCA (kor) – Trwają przygotowania do drugiego etapu remontu budynku Urzędu Gminy. Na to przedsięwzięcie wioska otrzymała dotację z Unii Europejskiej. Zastrzyk finansowy pokryje 92,5 proc. kosztów, które oszacowano na 10 mln koron. Podczas remontu, który powinien się zakończyć wiosną przyszłego roku, zagospodarowane zostanie m.in. poddasze budynku. Ma na nim powstać pomieszczenie dla gminnego archiwum oraz lokal, który zmieści ok. 100 osób. – *Będą tam mogły organizować swoje zebrania i imprezy stowarzyszenia obywatelskie* – powiedział wójt Ladislav Olšar. Dodał, że w budynku zostanie też wybudowana winda, a wejście będzie przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych.

TRZY ZAOLZIAŃSKIE ORGANIZACJE USTALIŁY, ŻE...

Poprą polskiego kandydata

– **Przedstawiciele wszystkich trzech środowisk zaakceptowali kandydaturę Mariusza Zawadzkiego. Uznaliśmy go za polskiego kandydata. On chyba jedyny ma szansę zdobyć mandat poselski w październikowych wyborach – powiedział prezes Kongresu Polaków, Józef Szymeczek, po czwartkowym spotkaniu poświęconym przedterminowym wyborom do Izby Poselskiej Parlamentu RC, które odbędą się 9 i 10 października.**

Z przedstawicielami Kongresu rozmawiali na ten temat członkowie Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego oraz kierownictwa Polskiej Sekcji Narodowej Ruchu Politycznego „Coexistentia-Wspólnota”.

– *Członków Rady Kongresu cieszy, że podczas spotkania zapanała zgoda oraz jedynomyślność i że Mariusz Zawadzki jako kandy-*

dat jest do przyjęcia dla wszystkich zaolziańskich środowisk – stwierdził Szymeczek. Przedstawiciele PZKO, prezes Zygmunt Stopa i Roman Suchanek, powiedzieli jednak, że Związek jest organizacją apolityczną i nie może zmuszać swoich członków do głosowania na konkretną partię, czyli Obywatelską Partię Demokratyczną.

Dyskutowano też o wspólnej

strategii w wyborach samorządowych, które odbędą się w 2010 roku. Koncepcję mają przygotować członkowie „Wspólnoty”, swoją wizję opracuje też Kongres Polaków. – *Mamy wspólny cel: musimy zrobić wszystko, żeby w samorządach gmin i miast było jak najwięcej Polaków* – powiedział prezes Stopa.

Jednym z punktów posiedzenia była dyskusja na temat priorytetów wspólnych dla polskiej społeczności na Zaolziu. Do nich zaliczono: implementację traktatów europejskich do prawodawstwa RC i informowanie obywateli o zobowiązaniach państwa z tym związanych, wspieranie i rozwój szkolnictwa i kultury oraz rekompensata za zagrabione mienie polskich organizacji. – *W podejmowaniu tych te-*

matów w rozmowach z przedstawicielami władz państwa musimy być jedynomyślni. Choć w niektórych poglądach możemy się różnić – stwierdził prezes Stopa.

Podobnie wypowiedział się szef Kongresu: – *Te hasła musimy wypełnić wspólną treścią, musimy mówić jednym głosem, nie wolno nam rozdrabniać sił. Zwłaszcza jeśli chodzi o sprawę rekompensaty za polskie majątki. Kongres w tej kwestii zwrócił uwagę przede wszystkim „Wspólnotę”, która sprawę polską łączy z żądaniami mniejszości węgierskiej. A Węgrzy domagają się anulowania Dekretów Beneša. Nam nie o to chodzi* – dodał prezes.

Spotkania przedstawicieli wszystkich trzech środowisk będą kontynuowane. **(kor)**

Lato z tatą na Dzikim Zachodzie

Na wyprawę na Dzikie Zachód zaprosili swoje pociechy członkowie Klubu Wspaniałych Mężczyzn bez Latających Maszyn, działającego przy Miejscowym Kole Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Cierlicku-Kościelecu. Jedenastu „wspaniałych” wyjechało z dwudziestką dzieci na obóz „Indiańsko-kowbojskie Latoo z Tatoo”. Bazą czterodniowego obozu był kemping niedaleko Żyliny. Najmłodszym uczestnikiem wyprawy był 3-letni Sławek Štirba (przyjął indiańskie imię Wilczek Morski), najstarszym – 16-letni Maciej Smugala (Długa Stopa). Obaj obchodzili na obozie urodziny. Wodzem, a zarazem szamanem szczerpu Indian z Kościelca, był Ryczący Wilk, Tadeusz Smugala – prezes tamtejszego Koła PZKO.

– *Bawiliśmy się świetnie. Dzieciarnia robiła indiańskie naszyjniki, pióropusze, oszczepy... Strzelaliśmy też z wiatrówek do bizonów, było sporo zabaw rodem z prerii, co wieczór ognisko. Największą frajdą zaś było dla naszych pociech to, że gotowaliśmy posiłki w kociołku nad ogniskiem, a myliśmy się w pobliskim potoku* – powiedział nam wódz wyprawy. Była to już piąta taka wakacyjna wyprawa ojców z dziećmi. Pierwsza odbyła się w 2005 roku. **(kor)**



Jedną z uczestniczek indiańskiego obozu, Beata Kajfosz (Czarna Stopa), pomalowała twarz barwami wojennymi.

Na pomniku pojawiają się nazwiska zaolziańskich ofiar

Na pomniku międzynarodowej solidarności koalicji antyfaszystowskiej Stalag VIII, który stoi w Czeskim Cieszynie na Konteszyńcu, pojawią się wkrótce nazwiska ofiar Katynia oraz poległych żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych, którzy pochodzili z terenu byłej Czechosłowacji. O umieszczenie tam imiennych list poległych zabiegają dwie organizacje: Stowarzyszenie Rodzina Katyńska oraz Koło Polskich Komendantów w RC.

– *Kiedy dowiedzieliśmy się, że w tym roku pomnik ma przejść naprawę, ponieważ jest w złym stanie, wspólnie zwróciliśmy się z wnioskiem do Urzędu Miasta o uzupełnienie pomnika listami imiennymi ofiar. Właśnie dowiedzieliśmy się,*

że radni zaakceptowali ten pomysł – tłumaczy Józef Pilich z Rodziny Katyńskiej. Stowarzyszenie już w latach 90. ufundowało umieszczoną przy pomniku tablicę upamiętniającą zaolziańskie ofiary Katynia, teraz chce jednak, by pojawiła się tam lista imienna. Będzie to pierwszy w Republice Czeskiej pomnik upamiętniający zbrodnię katyńską.

– *Na posiedzeniu Rady Miasta przyjęliśmy tę propozycję. Jest to jednak dopiero pierwszy krok, do celu jeszcze bardzo długa droga, podczas której trzeba uzyskać zgodę od szeregu różnych instytucji oraz znaleźć środki finansowe na realizację* – wyjaśnia wiceburmistrz Czeskiego Cieszyna, Stanisław Folwarczny. **(ep)**

MOIM ZDANIEM

ELŻBIETY PRYTCZKO

Podłuchane w autobusie

Są takie typy ludzkie, którym nigdy i nic się nie podoba. Inspiracją do marudzenia i narzekania może się dla nich stać wszystko, albo i – nic. Wystarczy autobus miejski, który z powodu remontu drogi musi jechać objazdem. A jeśli jeszcze dodać do tego nieszczęścia akcent polsko-czeski... – *Wszystko rozkopane, nic porządku nie robią, a w ogóle w tym mieście to tylko brud i zniszczenie. O, nawet drzwi do autobusu zepsute, nie zamykają się!* – narzekał wczoraj pasażer autobusu. – *Ale najważniejsze, że wszędzie mamy napisy dwujęzyczne!* – dodał niespodziewanie. Z sarkazmem, oczywiście. Podłuchana przeze mnie konkluzja była dość ciekawa: – *Unia tyle pieniędzy daje: na drogi, na remonty, na szkoły, dąby na co innego jeszcze, a nie – dwujęzyczne tablice. Coś jakby dylemat burmistrza, który zastanawia się, czy finansować działalność biblioteki, czy raczej przeznaczyć pieniądze na fundację dla chorych dzieci. Ale żaden burmistrz nigdy przed taką decyzją nie staje, po prostu dlatego, że w budżecie musi być i na to, i na to. A jednak nie o to chodziło.*

Unia Europejska, realizując Kartę Języków Regionalnych lub Mniejszościowych, nie chce się wtrącać w sprawy mniejszości narodowych, jej celem jest jedynie ochrona konkretnego języka. Szkoda, że tak to nie wygląda z tej strony. Problem polega na tym, że marudzący pasażer nie pochwałaby dwujęzycznych napisów nawet wtedy, gdyby nic nie kosztowały. Inny problem, że nie pochwalają ich nie tylko narzekające na wszystko typy ludzkie, ale też pełne wyrozumiałości i pogody ducha jednostki. W najlepszym razie jest im to obojętne. **pryczko@glosludu.cz**



gazeta
codzienna.pl
Już dwa lata on-line!

Urodzinowa promocja reklam!
Sprawdź naszą ofertę.
Już od 50 zł - tygodniowo!

FREAK SHOW

Masz ci los

Zacząłem się od tego, że podpisałem ubezpieczenie na życie. W sumie niewiele się zmieniło od tego czasu – no, może tylko dokładniej sprawdzam grzybki podawane mi przez moją lubą, jedynego beneficjenta w przypadku mego nagłego zgonu. Wydarzenie to zaowocowało jednak jednym odkryciem – przeglądając podpisane dokumenty uświadomiłem sobie, jaka może być najgorsza zbrodnia agentów ubezpieczalni...

Chodzi o filozofię, moi mili! No bo wyobraźcie sobie katastrofę, jaką wywołałoby ostateczne orzeczenie, czy światem rządzi determinizm, czy też ślepy przypadek i wolna wola. Każda opcja jest przy tym tak samo brzemienne w skutki – jeżeli wszystko jest z góry postanowione, to każdy mógłby żądać pieniędzy na przykład za świadomie rozwalony samochód. Przecież rozbiłby się tak czy owak, jaka tam nasza wola, los tak chciał! Zamiast biegłych sądowych na rozprawie zapraszano by wróżki i jasnowidzów, każdy mógłby ubezpieczyć rękę, którą złamie za pięć lat i dwa miesiące, tańcząc tango na balu w Mistrzowicach.

Ciut lepiej dla ubezpieczalni byłoby, gdyby filozofowie dowiedli, że nasze żywoty są częścią boskiego planu – wtedy ubezpieczalnie mogłyby oficjalnie pozwać



FELIETON DARKA JEDZOKA

Boga do sądu praktycznie za wszystkie wypadki i zgony na przestrzeni wieków – od Pompejów po Titanica. Nie wiem, ile Bóg zarabia, ale myślę, że taki proces oznaczałby poważne cięcia w rajskim budżecie.

My – klienci – z kolei możemy mieć nieźle przechłapano, jeżeli prawdziwe okażą się być teorie immaterialistów. Wyobraźmy sobie, że przychodzimy do ubezpieczalni ze zdjęciami dachu zerwanego przez wichurę, na co agent odpowiada nam, że zarówno wiatr, jak i dom są zaledwie złudzeniami ludzkiego umysłu – a z punktu widzenia agenta to i nasza skromna egzystencja jest ciut wątpliwa.

Parafrazując Woody Allena – jeżeli rzeczywiście jestem czystą ideą w waszych umysłach, to stanowczo przepłaciłem za to ubezpieczenie. Ale nie oceniajcie mnie źle – w końcu czy po tworze fantazji można się spodziewać praktycznego myślenia?

darek.jedzok@gmail.com

PRZECZYTANE

Profesor bez kantów

W polityce Jerzy Buzek stosuje zasadę: stój w kącie, a znajdą cię. Od 30 lat przynosi to sukces.

Rok temu po raz pierwszy wspominał o tym Hans Pötering, przewodniczący Parlamentu Europejskiego. Zapytał eurodeputowanego Jacka Protasiewicza, co myśli o tym, aby stanowisko po nim przejął ktoś z „nowej Europy” i czy Platforma ma dobrego kandydata. – Nawet Tusk przyjął tę informację z niedowierzaniem, ale od razu pomyślał o Buzku – opowiada Jacek Protasiewicz.

Wśród 785 brukselskich parlamentarzystów Jerzy Buzek od samego początku był jedną z najlepiej rozpoznawalnych postaci. Kiedy pięć lat temu zdobywał mandat, w całym PE było tylko czterech byłych premierów. – Z

definicji więc miał przewagę nad anonimowymi posłami – mówi Protasiewicz.

Od razu powierzono mu ważną i odpowiedzialną rolę sprawozdawcy programu w sprawie badań naukowych. To oznaczało, że pokieruje pracami nad przygotowaniem trzeciego pod względem wielkości budżetu Unii. Gdy sprawnie uporał się z projektem, należał już do parlamentarnej elity. – Jego kariera jest niezwykła – mówi o Buzku Protasiewicz. – Nigdy nie zabiegał o żadne stanowiska i zawsze był osobą zapraszaną do objęcia stanowiska a to premiera, a to europarlamentarzysty, a teraz szefa Parlamentu Europejskiego.

CEZARY ŁAZAREWICZ, „Polityka”

Co się zmieniło od czasów Bismarcka?

Piszemy w dzisiejszych „bezKresach” o dyskryminowaniu polskiej oświaty w Niemczech. Dyskryminowaniu, wbrew jednoznaczny zapisom traktatu polsko-niemieckiego i europejskim standardom, w Niemczech szczytujących się szczególnym szacunkiem dla prawa, dobrze funkcjonującą demokracją i wielką zasobnością materialną.

Z czego wynika ta szczególna niechęć do nauczania języka polskiego i polskiej historii dzieci naszych rodaków, których znaczna część ma podwójne obywatelstwo? Ponieważ wcześniej pisaliśmy o kłopotach polskiej oświaty na Białorusi i Litwie, mógłby ktoś nabrać przekonania, że dyskryminacja mniejszości narodowych jest wbrew składanym deklaracjom części europejskiej rzeczywistości, ale tak nie jest.

Najlepszym przykładem jest nasz kraj. Szkoły mniejszości niemieckiej na Opolszczyźnie, będące

częścią polskiego systemu oświaty, mają się lepiej od przeciętnej polskiej szkoły. Wypełniamy w pełni podpisane przez nas porozumienia dwustronne i europejskie. Nie ma dyskryminacji polskiej szkoły na Zaolziu, na terenach, gdzie można by się bać o konflikty wynikające z trudnej historii. Nie ma większych problemów w Skandynawii. Należy sobie zadać pytanie, dlaczego w Szwecji z nauczania języka polskiego korzysta ponad połowa uprawnionych dzieci i młodzieży, a w Niemczech, z blisko 2-milionową Polonią, korzysta około 2 proc. I w większości jest to wysiłek polskiej misji katolickiej i organizacji polonijnych.

Nie można poważnie brać pod uwagę argumentu, że to wynik sporów kompetencyjnych między władzami landów a rządem federalnym, czy też, że to skutek niemieszkania się Polaków w niemieckich

kryteriach mniejszości narodowych. Realizacja postanowień traktatu to zadania strony niemieckiej.

Pacta sunt servanda. Nie jest też odpowiedzią właściwą wskazywanie na rodziców, jakoby niechętnie zapisujących swoje dzieci do polskich szkół. Jeśli tych szkół nie ma, to gdzie mają je zapisywać, jeśli się boją, to jeszcze gorzej.

Oświata polska jest dyskryminowana, ponieważ w Niemczech od dziesiątek lat obowiązuje stała, dla nas złowrogo kojarząca się, doktryna państwowa „Ein Reich, ein Volk” – „Jedno państwo, jeden naród”. Polityka imigracyjna państwa niemieckiego nastawiona jest na pełną asymilację, a nie na utrzymywanie różnorodności. Niemcy udają, że nie dostrzegają ekonomicznych, czasami politycznych, ale nie narodowych przesłanek wyjazdu wielkiej fali młodych Polaków do Niemiec w latach 80. Wielu moich



Fot. MAREK SĄTARIUS

bliskich kolegów z Pomorza skorzystało wtedy z możliwości wyjazdu do bogatych wolnych Niemiec, bo u nas nie widzieli dla siebie szans na rozwój. Wykorzystali niemieckie prawo pozwalające uznać za Niemca każdego, kogo przodkowie

mieszkali na terenie przedwojennej Rzeszy. Czy to znaczy, że przestali być Polakami? Czy wykorzystanie przymusu ekonomicznego jest wystarczającym argumentem, by dziś odmawiać im i ich dzieciom prawa do utrzymywania własnej narodowej tożsamości?

Można mieć wrażenie, że nic w tym względzie od czasów Bismarcka się nie zmieniło. To bardzo zła konstatacja dla współczesnych stosunków polsko-niemieckich i dla Europy. Jest bardzo ważne, czy Niemcy, lider Unii Europejskiej, poważnie mówią o europejskim obywatelstwie i wynikających z niego prawach do swobodnego osiedlania się, pracy, kształcenia się i utrzymywania własnej tożsamości, czy też dalej uważają, że Niemcy są dla Niemców.

MACIEJ PŁAŻYŃSKI, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” („Rzeczpospolita”)

FELIETON

Moje kolonijne wspomnienia

Sposobów na spędzanie wakacji jest bardzo dużo. Z biegiem lat zachodzi też pewna ewolucja w tej dziedzinie. Zmieniają się pomysły i standardy. Przede wszystkim obecni jesteśmy poza granicami. Tam także się wczasujemy, wypoczywamy. Wielu z nas przedkłada jednak wakacje krajowe nad zagraniczne. Wielu też nie wyjeżdża nigdzie, bo nie ma za co.

Wakacje to jednak najważniejszy okres dla dzieci i młodzieży. Święty spokój od „starych”, od szkoły, od licznych obowiązków. To także, dla wielu, okres zarobkowy. W kraju i poza jego granicami. Podobno lepiej jest za granicą. Można połączyć przyjemne z pożytecznym. Świat się zmienił. I w zasadzie pięknie to wygląda. Choć też często pięknie kosztuje.

Czasami przypominają mi się kolonie, obozy wędrownego okresu socjalizmu. Myślę sobie: „Boże, jakie to dziadostwo bywało...”. Jedno trzeba przyznać – zawsze za darmo, „z zakładu pracy rodziców”. Noclegi w wielkich szkolnych salach, zimna woda w kranach, toalety „na skoczka” bez papieru toaletowego, z zimnych napojów – kranówka lub schłodzona herbata, chodzenie „na sznurku” do wody, wieczne pieklenie się opiekunów, którzy dopiero wieczorami mogli sobie... dać do wiwatu. Mordercze podróże pociągami (najczęściej w nocy), mycie zębów nierozpuszczalną pastą „Nivea” i szczołką, która do krwi orała dzięsia. No i obuwie, czyli wietnamskie trampki, których zapach po wielu dniach... itd.

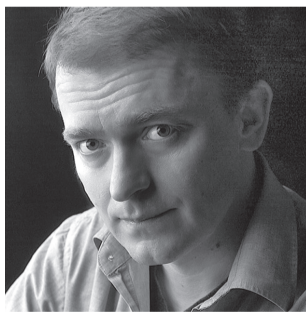
Bywało bardzo atrakcyjnie. Były dyskoteki z prze-

bojami z „winyła” i adaptera, a później z taśmy magnetofonu ZK-140 T. Chłopak, który umiał wtedy grać na gitarze i śpiewać stawał się obiektem kultu. Jeśli jeszcze do tego nie uśmiechał się, to stawał się... cudowny dla wszystkich dziewcząt. Dla chłopaków był od razu wielkim kumplem lub wrogiem.

Była „Miss”, był i „Mister” kolonii. Były pierwsze tańce w parach (na odległość półtramienia), a później już solo, a przede wszystkim były wielkie miłości i pierwsze, niezapomniane pocałunki, a potem lży rozstania i „Będę pisać do ciebie!”. Listy, listy, listy... A do tego wszystkiego jeszcze opiekunka grupy – Pani Ania, mądra blondynka, w mini spódniczce, z liczną biżuterią na rękach, palcach, w uszach. Pałaca „Carmeny” i pijąca kawę z „fusami”. Przyjaciółka i powierniczka chłopaków czekających na pierwsze wyjście na plażę i natchmiastowe „stwierdzenie” pozostałych jej walorów.

Nic nie jest w stanie zastąpić niepowtarzalnej atmosfery kolonijnych i obozowych piosenek śpiewanych przy ogniskach, w autobusach i pociągach.

BOGUSŁAW ŚLUPCZYŃSKI, felietonista Gazetycodziennej.pl



W KRZYWYM ZWIERCIADLE



Fot. TIGRAN VARDIKYAN

MARIUSZ ZAWADZKI, członek Rady Kongresu Polaków w RC

ROZMOWA Z KSIĘDZEM BOGUSŁAWEM KOKOTKIEM, PROBOSZCZEM PARAFII EWANGELICKIEJ NA NIWACH

Boża reżyseria

Niedawno skończył ksiądz 60 lat. Czuje się ksiądz spełniony?

Do spełnienia dużo mi brakuje. Czuje się bardzo onieśmielony tym zainteresowaniem mediów moją osobą. Uważam, że nie zrobiłem tak wiele, ani w życiu społeczeństwa, ani w życiu Kościoła, żeby trzeba było o tym tyle mówić. Prosiłem, żeby z okazji mojego jubileuszu nie mówić o mojej pracy, ale zastanowiłem się nad pracą Kościoła, jego przyszłości. Z rzeczy bardziej przyziemnych, w parafii jest dużo pracy przed nami. Utrzymanie kościoła (jest jednym z największych w Czeskim Cieszynie) w dzisiejszych czasach jest dużym wyzwaniem, wymaga wielu pieniędzy i ogromnej pracy. Z tego miejsca chciałem podziękować wiernym, Radzie Kościelnej naszego Kościoła. Trzeba stale mieć na uwadze, żeby to, co dotychczas zostało wykonane, nie zostało zaprzepaszczone, ale mogło się dalej rozwijać. Mam na myśli współpracę ze społeczeństwem. Chodzi mi o dotarcie do poszczególnych jednostek życia naszego społeczeństwa w o wiele większym stopniu niż dotychczas. Weźmy na przykład poszczególne spotkania Kongresu Polaków, inne uroczystości, które rozpoczynają się tylko od wniesienia sztandarów i hymnu. Należałoby się zastanowić, że skoro większą część tych organizacji tworzą ludzie wierzący, to w sensie ekumenicznym dobrze byłoby rozpocząć spotkania od Bożego słowa i króciuteńkiej choćby modlitwy. Żeby ciągle uświadamiać ludziom pierwotny porządek. Żeby wracać do naszych korzeni. Bo jak ich nie będzie, to zawiśniemy w próżni. Ja myślę, że całej sprawie polskiej na pewno by się to przysłużyło w wielkiej mierze.

Gdyby ksiądz mógł jeszcze raz wybierać drogę życiową, co by wybrał? Kapłaństwo, czy może jednak trochę inną drogę?

Na pewno byłoby to kapłaństwo. Wierzę bowiem, że sprawy dotyczące naszego zawodu, powołania, to nie tylko owoc naszej ludzkiej decyzji, ale także Boża reżyseria. Odczuwałem to dziwne, szczególnie boże prowadzenie w swoim życiu już od młodości. Jestem wdzięczny Bogu za to, że pozwolił mi żyć na tym terenie, gdzie przejaw jego łaski okazał się w historii bardzo błogosławiony. Pan Bóg przemówił w sposób szczególny do ludu żyjącego na tej ziemi, poprzez historię, ale też i teraźniejszość. Wierzę, że tak będzie i w przyszłości.

Ta ziemia jest jednak trudnym terenem. Schodzą się tutaj interesy polskie i czeskie, katolickie z ewangelickimi. Jak pełni się tutaj posługę duszpasterską?

Pracuje się bardzo dobrze. Ta wielokulturowość, życie na styku różnych narodów daje nam możliwość wykorzystania tego, co pan Bóg wpisał do „kodu genetycznego”. Szczególnie mam na myśli nasze środowisko ewangelickie w tak zwanym etosie ewangelickim. To nie jest łatwa praca. Poprzez generacje naszych przodków, że wspomnę kilka wybitnych rodów: Bergerów, Buzków, Kotulów, Michejdów, Bóg wiele zdziałał dla ludu na tym terenie.



Ksiądz Bogusław Kokotek skończył 60 lat.

Pokazał, że można dużo zrobić nawet w tak skomplikowanych warunkach. Pod warunkiem, że człowiek zrozumie Bożą logikę myślenia, zawartą w przekazie biblijnym. Dziś często borykamy się z problemami narodowościowymi, językiem, asymilacją. Ale te problemy były też wcześniej. Zawsze jednak znaleźli się działacze, którzy zrozumieli, że język i wiara idą w parze dlatego, że one nie dotyczą tylko naszych warunkowań społeczno-politycznych, ale że rodzą się i wychodzą z naszego pierwotnego porządku bycia – jestestwa. My sobie nie wybieramy języka, kultury. Są nam przekazane jako wielki dar, dlatego nazywamy go ojcowskim językiem. Tak samo jest z wiarą – też jej sobie nie wybieramy. Te dwa fenomeny idą w parze, wytwarzając tzw. język wiary, w którym porozumiewali się nasi ewangelicy przodkowie i wspaniale się rozumieli. Komunikowali się nie tylko z Bogiem, ale także między sobą. Świadczą o tym choćby wspaniałe dzieła literatury religijnej. Kultura, którą wytworzyli, szkolnictwo, cała spuścizna historyczna, z której wyrastały korzenie naszego ludu. Jan Kubisz w przepięknym hymnie o Olzie utyskiwał nad tym, że już w przeszłości ludzie

nierz gardzili językiem i wiarą. Do tego nie musi jednak dojść, jeśli tylko człowiek zrozumie podstawową prawdę Bożego powołania.

Wiara jest więc ponad wszystkim, ponad wszelkimi sporami, dyskusjami o tożsamości, narodowej przynależności...

Dlatego wspominałem już, że porozumiewanie się w języku wiary rodzi w człowieku wspaniałą przynależność i świadomość przynależności do domu. Właściwie to dom jest wiarą, językiem. Jeżeli przenieść to na platformę kościelną, to wspaniale byłoby, gdybyśmy się wszyscy nauczyli porozumiewać językiem wiary tak doskonale, żeby stworzyć wspólny dom. Chodzi o ekumenizm, który jest ciągle nowym i

ciągle nieraz bolesnym doświadczeniem, choć tak dużo się o tym mówi. Myślę, że wszystko potoczyłoby się innymi drogami, gdybyśmy opowiadali ten język wiary, bo on tworzy wspólny dom chrześcijańskiego Kościoła.

Jak wyglądała droga księdza do kapłaństwa? Na początku powiedział ksiądz, że czuł Boże prowadzenie...

Skończyłem jedyne w naszych czasach seminarium. Fakultet teologiczny Augsburgskiego Wyznania był w Bratysławie. Tam się zgłaszałem. Doszedł do tego rok 1968, Praska Wiosna, a więc otworzyły się nowe możliwości. Zgłaszało się wielu studentów, nie wszyscy jednak wytrwali w tym powołaniu.

Ilu kapłanów jest dziś z księdza rocznika?

Wielu zmarło, wielu wyemigrowało na Zachód w czasach normalizacji. Na Zaolziu jest nas ośmiu, z naszych lat studiów.

„Rzeczpospolita” z tego tygodnia przyniosła najnowsze wyniki badań opinii publicznej w Polsce. Wynika z nich, że spadło zaufanie opinii publicznej do kościoła, na przykład do proboszcza, episkopatu. Czym to tłumaczyć?

Kościółowi ciągle zagraża zinstytucjonalizowanie. Szczególnie w Polsce. Może to doprowadzić do spadku liczby wiernych. Takie zjawisko już można zauważyć w Niemczech czy Szwecji. Do tego dochodzi komercjalizacja życia i wszystkie inne przywary, z którymi dziś się borykamy. Kościół musi stanąć na wysokości zadania i zacząć przeprowadzać misję i ewangelizację w sensie nadrzędnej posługi współczesnemu człowiekowi. O ile do tego nie dojdzie, a my zamknijemy się tylko w ramach kościelnej instytucji, to nie będzie dobrze. Słyszałem kiedyś opowiadanie o budowie wspaniałej świątyni, na której pracowało wielu robotników. Pewien człowiek pytał ich, dlaczego tam pracują. Większość z nich odpowiedziała, że chodzi o zarobek, utrzymanie rodziny, dorobienie się czegoś w życiu. Tylko jeden odpowiedział, że cieszy go, iż może wznosić świątynię na chwałę Boga. Ten obrazek mówi sam za siebie.

Wspomniał ksiądz o Niem-

czek i Szwecji, a w Republice Czeskiej z wiarą też nie jest dobrze. Doszło do tego, że polscy księża wyjeżdżają na misję nie do Afryki czy Ameryki Południowej, ale nad Wełtawę...

O czeskim społeczeństwie często się mówi, że jest na wskroś agnostyczne i ateistyczne. Choć nie zawsze tak jest. Jest wiele przesłanek i powodów po temu, żeby twierdzić, że tutaj chyba najtrudniej rozwija się praca misyjna. Wróćmy do naszego regionu. Tutaj mamy najwięcej Kościołów, które działają w jednej, wielkiej wspólnocie ekumenicznej. Tak nie jest na innych terenach. Myśmy często myśleli o misjach tylko na innych kontynentach, pośród innych ludów i narodów, żeby wypełnić posłannictwo Jezusa. Zanie-

15 lat na Niwach

Ksiądz Bogusław Kokotek, zodiakalny Bliźniak, rocznik 1949. Proboszczem parafii ewangelickiej na Niwach w Czeskim Cieszynie jest od 15 lat. Wcześniej pełnił posługę duszpasterską w Trzanowicach i Frydku-Mistku, Nawsiu i Gródku. Jest żonaty – Anna jest prawnikiem. Mają trójkę dzieci – Barbara jest psychologiem, Łukasz jest socjologiem, a najmłodszy Krzysztof studiuje socjologię w Ołomuńcu. Duchowny ma jednego wnuczka – Wiktora. Interesuje się muzyką, gra na fortepianie, choć ostatnio ma coraz mniej na to czasu, a także poezją i teatrem. Swego czasu był konsultantem przy sztukach wystawianych na Scenie Polskiej i Scenie Czeskiej.

Kieruje parafią liczącą przeszło 1000 wiernych, która należy do Śląskiego Kościoła Ewangelickiego Augsburgskiego Wyznania. (wot)

dbaliśmy i zapomnieliśmy jednak o swoim narodzie, o swojej ziemi.

Jaka jest najlepsza droga do ewangelizowania? Indywidualna czy coś na kształt Tygodnia Ewangelizacyjnego w Dziegiewlowie, w którym uczestniczą setki wiernych...

Obie drogi są dobre. Cieszę się, że Tydzień Ewangelizacyjny ma już 60 lat. Może pochwalić się bogatą historią, nawiązuje ponadto do TE w Śmiltowicach, na Karmelu. To są projekty transgraniczne, które nas zespalają, umacniają więzi. Ewangelia może rozbrzmiewać z większą siłą. Z drugiej strony jest wiele innych sposobów ewangelizowania, choćby spotkania z pojedynczymi osobami czy różnymi organizacjami i instytucjami. Dzięki Akksamitnej Rewolucji Kościoła otrzymały dostęp do placówek dyplomatycznych, tam poprzez konkretne podmioty misja i ewangelizacja posunęły się do przodu. Mnie udało się nawiązać kontakt i rozpocząć bliską współpracę z Kolem Kombatantów Polskich, Kongresem Polaków, Polskim Związkiem Kulturalno-Oświatowym i jego poszczególnymi kołami terenowymi.

Rozmawiał: TOMASZ WOLFF



Ksiądz Bogusław Kokotek udziela chrztu.

Rok języka polskiego

Podniesienie poziomu języka polskiego na Zaolziu w piśmie i słowie to główny cel nowej inicjatywy Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie i Macierzy Szkolnej w RC – ogłoszenia nadchodzącego roku szkolnego 2009/2010 Rokiem Języka Polskiego. Jak powiedział nam prezes Zarządu Głównego Macierzy, Jan Branny, inicjatywa ta wiąże się z obchodami trzech jubileuszy: 125-lecia powstania Macierzy Szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego, 90-lecia powstania – po podziale w 1920 roku Śląska Cieszyńskiego – Macierzy Szkolnej w Czechosłowacji oraz 20-lecia reaktywacji Macierzy – dziś „w Republice Czeskiej”.

O inicjatywie poinformował Zaolziaków jako pierwszy konsul ge-

neralny RP w Ostrawie, Jerzy Kronhold. W kwietniu bieżącego roku, podczas VII Zjazdu Towarzystwa Nauczycieli Polskich w RC powiedział nauczycielom: – *Chciałbym zadeklarować pewną misję, która być może zintensyfikuje i wspomaga państwa działania na rzecz polskiego szkolnictwa na Zaolziu. Chciałbym tu, na waszym Zjeździe, ogłosić Rok Języka Polskiego na Zaolziu. Zrealizujmy takie wyzwanie i stwórzmy możliwości pogłębienia w tym regionie znajomości języka polskiego – zaapelował wówczas konsul Kronhold.*

– *To właśnie konsul Kronhold wyszedł z tą inicjatywą, a my, czyli Zarząd Główny Macierzy, od razu się zgodziliśmy i obiecaliśmy wprowadzić ją w życie – mówi prezes Bran-*

ny. – Konsulat zaś obejmie nad Rokiem Języka Polskiego, a zwłaszcza nad konkursem, który zorganizujemy w ramach tej inicjatywy, patronat. Członkowie Macierzy Szkolnej uważają, że bycie wielojęzycznym wzbogaca Polaków mieszkających w Republice Czeskiej. Niemniej trzeba też zaolziaków, zwłaszcza młodych, uświadczać, jak ważne są korzenie, historia, wartości intelektualne, jakie stworzyli nasi przodkowie. – Należy przede wszystkim kultywować mowę ojców – podkreśla Jan Branny.

W ramach Roku Języka Polskiego Macierz – wspólnie z Towarzystwem Nauczycieli Polskich i Sekcją Historii Regionu przy Zarządzie Głównym Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego i pod pa-

tronatem konsulatu – zamierza zaraz we wrześniu ogłosić konkurs na opowiadanie. Uczniowie zaolziańskich szkół będą w nim pisać o swoim mieście, wiosce, o ludziach związanych z ich rodzinną miejscowością – zarówno o zwykłych „szarych”, jak i o wybitnych osobistościach Śląska Cieszyńskiego. Prace konkursowe powinny też wzbogacić historyczne zdjęcia, dokumenty. – *W ten sposób młodzież będzie mogła dotrzeć do swoich korzeni, będzie mogła lepiej sobie uświadomić swoją przynależność do polskiego narodu, który żyje nad Olzą od wieków i przez setki lat tworzył to, czym możemy się dziś chlubić – kulturę, rzemiosło, wartości moralne – mówi Branny. – Uświadamiamy sobie, że w tej materii powsta-*

ło już mnóstwo prac. Może jednak dzięki młodym ludziom uda nam się poszerzyć nasze zbiory o nowe odkrycia?

Prezes Branny stwierdził też, że głównym celem konkursu jest podniesienie u młodych ludzi poziomu języka. Ale powinien on też ugruntować ich świadomość narodową. – *Młodzi Zaolziacy muszą wiedzieć, skąd się wywodzą i dlaczego mają być dumni ze swojej przynależności do narodu polskiego. Dzięki temu będą mogli lepiej bronić i chronić dziedzictwo swoich przodków. A także łatwiej im będzie się bronić przed rozmyciem w większościowym morzu – nie tylko czeskim, ale także europejskim – dodał prezes Macierzy Szkolnej.*

JACEK SIKORA

Wspólna promocja w sieci

213 tys. zł otrzymał powiat cieszyński z Funduszu Mikroprojektów Euroregionu Śląsk Cieszyński na dwa projekty promujące Śląsk Cieszyński po polskiej i czeskiej stronie. – *Projekty są kolejnym etapem rozpoczętej w ubiegłym roku kampanii promującej markę Śląsk Cieszyński – mówi Paweł Bągiel, członek Zarządu Powiatu. Powiat zamierza wydać mapy atrakcji Śląska Cieszyńskiego, informator turystyczny oraz drugą edycję miniprzewodnika. Publikacje wydane zostaną w nakładzie 50 tys. egzemplarzy i będą w trzech wersjach językowych: polskiej, czeskiej oraz angielskiej. Ponadto powiat zamierza przeprowadzić małą kampanię promującą walory Śląska Cieszyńskiego w internecie. Informacje promujące walory Śląska Cieszyńskiego znajdują się na popularnych polskich i czeskich portalach internetowych. – Kampanię przeprowadzimy przed sezonem*

zimowym i letnim – podkreśla starosta cieszyński Czesław Gluza.

Partnerem powiatu cieszyńskie-

go w obu projektach jest Regionalna Rada Współpracy i Rozwoju w Trzyńcu. (Gazetacodzienna.pl)



Leśny Park Niespodzianek to jedna z największych atrakcji turystycznych Śląska Cieszyńskiego.

FOT. WOJCIECH TRZCZONKA

Zaolziacy na Zjeździe Podhalan

Polski Związek Kulturalno-Oświatowy od kilku lat współpracuje ze Związkiem Podhalan. Dlatego przedstawiciele Zarządu Głównego PZKO: prezes Zygmunt Stopa, członek ZG i prezes Koła PZKO w Jabłonkowie, Jan Ryłko, oraz animator kultury ZG, Elżbieta Jedzok, wzięli udział w 44. Nadzwyczajnym Zjeździe Związku Podhalan, który odbył się w Rajczy. Zjazd zorganizowano z okazji trzech jubileuszy: 105-lecia Ruchu Góralstwa w Polsce, 90-lecia Związku Podhalan oraz 340-lecia przekazania przez króla Jana Kazimierza góralom z Rajczy obrazu Matki Boskiej Kazimierzowskiej. Głos zabrał też prezes Stopa, który w gwarze przedstawił działalność PZKO oraz polskiej

mniejszości w RC. – *Żyjemy na tym skrawku słoński ziemi z dziada pradziada, a gwarzymy wszecy po naszymu – słońskim gwarom. (...) Ale Polaków na Zaolziu ubyło, dzisiaj my som jyny tolerowanóm mniyjszościóm narodowóm. Miyndzy Czechami som teraz aji nikierzi z naszym, co się przekabocajóm i posylajóm dzieicka do czeski szkoły, a jejich wnuki už ani do starzika po naszymu nie prze-mówióm. Dzisiaj je nas, Poloków, na Zaolziu o połówkę miyni, niż nas było po wojnie. Wyynkszość z nas ale jeszcze je w PZKO a dziyrzmy się swojigo – zapewnił prezes Stopa. W ramach zjazdu odbyła się też konferencja „Górale w walce o niepodległość Polski”.* (kor)

Chcą jeździć na prądzie

Katowice są wśród czterech polskich miast, które będą promować jazdę po mieście samochodami na prąd – pisze „Gazeta Wyborcza”. – *To nam się na pewno opłaci – przekonuje Arkadiusz Godlewski, wiceprezydent Katowic, i dodaje, że już niedługo zostanie wybudowana sieć punktów ładowania takich aut.*

Samochody z napędem elektrycznym mają być ratunkiem dla zatłoczonych i zadymionych spalinami dużych miast. Wiele wskazuje na to, że wkrótce ludzie coraz częściej będą je kupować. Takim planom sprzyja m.in. rząd Wielkiej Brytanii, który niedawno ogłosił, że już za dwa lata Brytyjczycy dostaną państwowe dopłaty na kupno elektrycznych samochodów. Oprócz tego miasta otrzymają 20 mln funtów na budowę sieci punktów do ładowania akumulatorów. W Londynie i Paryżu powstanie z kolei sieć wypożyczalni elektrycznych aut (również dzięki wsparciu władz). O popularyzacji samochodów elektrycznych myśli się też w Polsce. Agencja Rozwoju Regionalnego MARR z Mielca wyda na to ok. 20 mln zł. Do współpracy zaprosiła cztery miasta: Katowice, Kraków, Sopot i Warszawę. W każdym z nich zostaną wybudowane punkty tankowania pojazdów prądem (w Katowicach będą 24 punkty). Pomysł bardzo spodobał się urzędnikom. I to nie tylko dlatego, że samochody na prąd są ekologiczne. Arkadiusz Godlewski (PO), wiceprezydent Katowic, wyliczył, że jazda takim autem po prostu się opłaca: – *Koszt przejechania tysiąca kilometrów autem na benzynę to ok. 230 zł, pojazdem na prąd 30 zł!*

– *Dlatego chcą, by miasto przystąpiło do projektu – mówi Godlewski.* (r)

GL-432

reklama

Vitality **V i t á l n í s v ě t**

13 lipca - SERIA NOWYCH KURSÓW
“PŁYWANIE” niemowląt, maluchów i przedszkolaków
w bystrzyckim basenie

nasze motto: ...dobrze śpi Wasz maluszek,
kiedy pływa od pieluszek...

Blizsze informacje oraz zgłoszenia elektroniczne znajdziecie na
WWW.VITALITYSLEZSKO.CZ Martina Kiszová, DiS.
 email: martina.kiszova@vitalityslezsko.cz; mob.: 732 920 550

GL-451

CK PRESSBURG POLSKA, SŁOWACJA, CZECHY, WEGRY, SŁOWENIA, WŁOCHY, CHORWACJA
 BILETY LOTNICZE, PARKING RUIZYNE, EGZOTYKA, UZDROWISKA, WEEKENDY

SŁOWACJA, PIESZCZANY
HOTEL ODEVAK II - TWÓJ IDEALNY URLOP W ZNANYM SŁOWACKIM UZDROWISKU
 7x zakwaterowanie (nd-nd), śniadanie, obiadokolacja, badanie lekarskie, 10 zabiegów wg wskazań lekarza, ubezpieczenie
 Cena: 6990 Kč/dorosły 1/2, DZIECKO DO LAT 14 NA DOSTAWCE ZA DARMO, seniorzy wyżywienie pełne – ZA DARMO

CZECHY, SZPINLEROWY MŁYN
Aquapark Špindlůvský - CAŁKOWICIE NOWY AQUAPARK W SZPINLEROWYM MŁYNIE
 5x nocleg ze śniadaniem i obiadem, wstęp do aquaparku 1x dziennie na nieograniczony czas (tobogany, dzika rzeka, jacuzzi, sauna i inne.), siatkówka plażowa, minigolf, tenis stołowy, opłata parkingowa, opłata klimatyczna, ubezpieczenie
 Cena: 5150 Kč/dorosły 1/2, DZIECKO DO 11 LAT NA DOSTAWCE ZA DARMO

WEGRY, BÜKFÜRDŐ - PENZION MARÁČSI
 7x nocleg ze śniadaniem /sb-tb/, możliwość wypożyczenia rowera, ubezpieczenie
 Cena: 3590 Kč/ dorosły 1/2

KONFERENCJE, POROBY DLA SENIORÓW, WEEKENDY RODZINNE, ORAZ WIELE INNYCH CIEKAWYCH OFERT.

biuro Cz. Cieszyn: Viaduktová 4, 558 740 308 www.PoCelyRok.cz

GL-388

TRISIA, a.s., nám. Svobody 526, 739 61 Třinec

serdecznie zaprasza na
TANIEC LETNI

23 lipca - 13 sierpnia 2009

Chcesz zatańczyć w orientalnym stylu?
 Kurs jest przeznaczony dla kobiet i dziewcząt, które już absolwowały kurs tańca orientalnego.

Cena: 600,- Kč z DPH

Zakres kursu - 4 lekcje po 90 minut, każdy czwartek od godz. 18.00 do 19.30.

www.trisia.cz

Informacje:
 ☎ 558 387 151
 ☎ 724 155 787
 vzelavani@trisia.cz

GL-450

OPTIKA s.r.o. JAKESOVÁ

Oferujemy Wam:

- Szeroki wybór okularów korekcyjnych i przeciwsłonecznych
- Sprzedaż soczewek kontaktowych
- W zakładzie Třinec – Staroměstská również aplikację soczewek kontaktowych oraz badanie wzroku Polatestem
- W zakładzie Třinec – nám. Svobody doradztwo komputerowe przy wyborze okularów za pomocą terminalu RV

Hotel STEEL, Nám. Svobody 527, Třinec, tel.: 558 339 753
 Staroměstská 583/1, Třinec, tel.: 558 339 400
 Poliklinika Mizerov, Žižkova 2379,73301 Karviná, tel.: 596 349 921
 Poliklinika, Školní 388, Jablunkov, tel.: 558 359 836

www.optikajakesova.cz

GL-432

Zamki obronne I Rzeczypospolitej cz. 1

Wschodnich granic przedrozbiorowej Rzeczypospolitej strzegły liczne twierdze i fortyfikacje wojskowe chroniące państwo przed najazdami ze wschodu i południa. O polskie twierdze obronne rozbijały się liczne najazdy tureckie, tatarskie czy kozackie. Najwięcej było ich na terenach dzisiejszej Ukrainy. Najbardziej znane z nich to wielkie zamki obronne w Kamieńcu Podolskim, Chocimiu i Zbarażu.

Kamieniec Podolski

Był wielokrotnie opiewany m.in. na łamach „Trylogii” Henryka Sienkiewicza. Słynna zaś kamieniecka twierdza, broniona przez pułkownika Michała Wołodyjowskiego, jest dziś jednym z najważniejszych pomników naszej historii na dawnych Kresach Rzeczypospolitej. O twierdzy, o której mury rozbijały się ataki dziczy tatarskiej, wołoskiej, kozackiej i tureckiej – jako jednym z najważniejszych łańcuchów kresowych strażnic Rzeczypospolitej piszą także inne stare opracowania.

O strategicznym znaczeniu twierdzy kamienieckiej zdecydowało bez wątpienia jej położenie i usytuowanie topograficzne. Była bowiem punktem obronnym wysuniętym daleko na południe w głąb terytorium, przez które przebiegały tradycyjne szlaki tatarskie wiodące z Krymu na ziemię ruskie.

Płynąca przez płytę podolską rzeka Smotrycz utworzyła w okolicach Kamieńca 35 metrowy jar, na którym założono pierwotne miasto. Powstał w ten naturalny sposób obszar chroniony stromymi skałami. To właśnie położenie miasta zostało w średniowieczu spotęgowane dodatkowo budową obronnego zamku oraz olbrzymich fortyfikacji.

Stary zamek wzniesiony został na przełomie XI i XII wieku, na miejscu, gdzie wcześniej istniał drewniano-ziemny gród obronny. Potem, w XIII wieku, wybudowano tam kamienny mur wzmocniony czterema basztami, który w następnych wiekach – staraniem i nakładem rodu Koriatowiczów – został rozbudowany.

Gruntowna jednak rozbudowa fortyficy nastąpiła dopiero w wieku XVI, kiedy na wschodnich obszarach Rzeczypospolitej zaczęło wzrastać zagrożenie ze strony imperium tureckiego. Modernizacją fortyficy kierował nadworny architekt króla Zygmunta Starego Job Pretfus, zaś spore sumy na te pracełożył nie tylko król Polski, ale i papieństwo – chcące nie dopuścić do inwazji islamu na chrześcijańską Europę.

Okazało się jednak niestety, że wobec szybkiego rozwoju artylerii – rozbudowywane z takim nakładem sił i środków mury i baszty – szybko straciły na wartości obronnej. Dlatego, na przełomie drugiego i trzeciego dziesięciolecia XVII wieku, starą fortecę postanowiono wzmocnić budową zamku nowego, opartego na bastionach bardziej odpornych na ogień artylerii. Twórcą tego pomysłu był Teofil Schomberg. Najważniejszymi jego elementami był kompleks Bramy Polskiej na północy i kompleks Bramy Ruskiej na południu. Nikt więc w kraju nie przewidział kapitulacji twierdzy w roku 1672 i zajęcia jej przez armie turecką.

Średniowieczne dzieje Kamieńca były bardzo burzliwe. Nieustanne walki o władzę toczyli tam różni książęta ruscy i litewscy. Przez pewien czas forteca i miasto znajdowały się również pod zwierzchnictwem tatarskim. Dopiero w połowie

XIV wieku władający Podolem książęta Koriatowicze uznali zwierzchnictwo lenne króla Kazimierza Wielkiego. Formalne włączenie Podola do Polski – jako województwo

leczeństwa i gospodarki. Stan faktyczny potwierdził wreszcie Traktat Ryski, który przyznał Kamieniec wraz z częścią Podola sowieckiej Ukrainie.

Mimo prześladowań w okresie stalinowskim przez wiele jeszcze lat kościół rzymsko-katolicki i liczna społeczność polska skutecznie opierały się sowietyzacji. Może właśnie temu należy przypisać mniejsze niż na innych terenach polskich wcielonych do Ukrainy sowieckiej zniszczenia pomników dawnej Rzeczypospolitej.

Dzisiejszy Kamieniec Podolski

nową – wykutą ze złoczonej miedzi – istniejącą do dziś. W ten sposób symbol nałożył się na symbol.

W drugiej połowie XIX wieku diecezja kamieniecka, założona w końcu XIV wieku, została zlikwidowana przez władze carskie, a jej zarząd przekazano biskupom łuckim i żytomierskim. Potem, na krótko, odrodziła się jeszcze raz w roku 1918, by ponownie ulec likwidacji przez władze sowieckie.

W roku 1930 przekształcona została w muzeum-rezerwat architektoniczny, a następnie w muzeum ateizmu, dzięki czemu przetrwała

ka w mieście, tyle że trochę starsza, zbudowana na przełomie XV i XVI wieku. Ciekawy jest również kościół franciszkanów, pochodzący z XVII wieku.

Jest wreszcie kościół trynitarzy z XVIII wieku i ruiny po świątyni pw. św. Michała. Kroniki wspominają też bazylikę karmelitów bosych i jezuitów oraz ormiański kościół św. Mikołaja z przełomu XV i XVI wieku. Zła wola i bezmyślność oraz świadome działania doprowadziły również do zniszczenia znacznej ilości cerkwi prawosławnych o średniowiecznej metryce. Przy



Kamieniec Podolski

ze stolicą w Kamieńcu – nastąpiło dopiero w roku 1434.

Od niepamiętnych też czasów miasto i okolice zamieszkiwane były przez trzy główne grupy etniczno-religijne: Polaków, Rusinów i Ormian rządzących się osobnymi prawami. Dla pierwszych z nich – w roku 1375 – utworzono w Krzemieńcu diecezję rzymsko-katolicką (wskrzeszoną ponownie w roku 1991) i zbudowano katedrę, która za czasów tureckich zamieniona została na meczet. Warto też wiedzieć, że w roku 1570 zabudowę miejską tworzyły tam 644 budynki – w tym 614 drewnianych i 30 przyrynkowych, trzypiętrowych kamienic.

Od roku 1793, tzn. od II rozbioru Polski, Kamieniec znalazł się w składzie Rosji, jako siedziba gubernatorstwa podolskiego. Wybuch rewolucji październikowej wciągnął także Kamieniec w wir walk. W lipcu 1919 miasto zajęte zostało przez oddziały Petlury, a w grudniu 1919 roku przez wojska polskie, w oparciu o które stworzono polską administrację cywilną. Zanosilo się na powrót Kamieńca do Macierzy. Niestety ofensywa Armii Sowieckiej w listopadzie 1920 roku doprowadziła do zajęcia miasta, w którym zaczęto wprowadzać sowiecki model spo-

życia i uchroniona została przed dewastacją. Nabożeństwa katolickie powróciły do katedry dopiero w roku 1990, a od roku 1991 stała się główną świątynią odrodzonej diecezji, na czele której stanął ks. bp Jan Olśzański.

Kamieniec był też przez wieki siedzibą wielu zakonów. Na przełomie XIV i XV wieku miały w nim siedzibę klasztory dominikanów i franciszkanów. Dziś kościół dominikanów to druga świątynia gotycka

Wśród zabytkowych świątyń Kamieńca najciekawsza jest katedra pod wezwaniem świętych Piotra i Pawła, pierwotnie drewniana, dziś obszerna trójnawowa bazylika wzniesiona na początku XVI wieku. Świątynia jest najdalej wysuniętą na wschód katedrą gotycką na kontynencie europejskim.

W roku 1672, na okres 27 lat, Turcy zamienili katedrę na muzułmański meczet i zniszczyli jej wyposażenie. Z zachowanych z tego okresu przekazów wiemy o wyrzucaniu obrazów pod kopyta koni wkraczających oddziałów. Nowi użytkownicy świątyni dobudowali też szybko 35 metrowy minaret, na którym umocowali półksiężyc. Kiedy Kamieniec wrócił do Rzeczypospolitej na szczycie minaretu – na półksiężycu ustawiono figurę Matki Bożej, którą następnie, w roku 1756, zastąpiono

odbudowie dzisiejszego Kamieńca pomagają również Polacy. Przykładem współpracy ukraińsko-polskiej jest średniowieczny most prowadzący do dawnej twierdzy, który zdaniem specjalistów może runąć w każdej chwili. Chodzi tu oczywiście o most prowadzący przez rzekę Smotrycz do kamiennego starego zamku, słynnego bastionu broniącego dawnej Rzeczypospolitej przed najazdami tatarskimi i tureckimi.

LESZEK WĄTRÓBSKI

reklama



62. GOROLSKI ŚWIĘTO niedziela 9 sierpnia 2009

Między półką a plackami odwiedź

STOISKO »GŁOSU LUDU«

Zgłoś nowego prenumeratora i wylosuj nagrodę!

► 2 weekendowe (czwartek-niedziela) pobyty dla dwóch osób z CK Pressburg w największym słowackim uzdrowisku PIEŠTANY. *** hotel, śniadania i obiadokolacje w formie szwedzkich stołów

► 5 najnowszych płyt GOLEC uORKIESTRA

Taką gazetę warto mieć!

ZAPRASZAMY!

poznajmy się

PSP Jabłonek, klasy 8b, 9a, 9b



Klasa 8b. W pierwszym rzędzie od lewej: Beata Chybidziura, Tadeáš Kufa, Michał Staszowski, Radek Byrtus, Matěj Špaldoň. Stoją od lewej: Tomáš Cienciala, Tomáš Byrtus, Aneta Baselides, Martin Tabaj, Anna Sikora, Patrik Cyhan, Soňa Matuszna, Katarzyna Wacławek, Dawid Martynek.



Klasa 9a. W pierwszym rzędzie od lewej: Václav Kapsia, Richard Byrtus, Miroslav Baron, Wojciech Czudek, Tomasz Gomola. Stoją od lewej: Mirka Jurzykowská, Katarzyna Niedobová, Paulina Szotkowska, Aneta Gazur, Teresa Kohut, Izabela Skotnicová, Zuzana Tomášová, Dominika Štefková, Petr Uliča, Lukáš Szkandera, Filip Novotný.



Klasa 9b. W pierwszym rzędzie od lewej: Radim Placzek, Aneta Klus, Stefania Jachnicka, Halina Stryja, Bogdan Sikora, Antonin Zogata. Stoją od lewej: Vojtěch Kawulok, Filip Ciešlar, Marian Mazur, Jan Martynek, Roman Jochymek, Adam Szkandera, Irena Bocek, Beata Szpyrc, Anna Szpyrc. Nieobecna Beata Kantor.

Nazwiska są publikowane zgodnie z danymi otrzymanymi w szkołach.

Bronisław Ondraszek



Teraz w lipcu skończę 55 lat, przez całe życie mieszkam w Wędrynie. Po maturze w Gimnazjum Polskim w Czeskim Cieszynie ukończyłem studia w Wyższej Szkole Górniczej w Ostrawie na wydziale hutniczym – kierunek stalownik. Przez 15 lat pracowałem w Hucie Trzynieckiej, ale po rewolucji akasmitnej postanowiłem zmienić zawód. W 1992 roku założyłem z kolegami agencję reklamową – wydawaliśmy kalendarze, katalogi. Przed 10 laty stworzyliśmy z Ireną Cichą wydawnictwo Region Silesia, a później, w 2000 roku, sam już na Słowacji założyłem oficynę wydawniczą Region Poprad. Od pięciu lat jestem właścicielem wydawnictwa Beskidy. Z książek, które udało mi się wydać, wymienię chociażby takie tytuły, jak „Olza 2”, „170 lat Huty Trzyniec”, „Bajki znad Olzy” czy publikacje poświęcone jubileuszom wędryńskiego zespołu teatralnego oraz Gimnazjum. Teraz szykuję książkę o Kozubowej i tamtejszym schronisku. (kor)

Michał Wałach



Mam 26 lat, przez całe życie mieszkam w swojej rodzinnej wiosce, Wędrynie. Jestem absolwentem Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie i Akademii Ekonomicznej w Krakowie, którą ukończyłem przed dwoma laty. Pracuję jako prywatny przedsiębiorca w branży informatycznej. Jeszcze w podstawówce i w szkole średniej udzielałem się aktywnie w Harcerstwie Polskim w RC. Dziś już nie prowadzę żadnej drużyny, ale wciąż współorganizuję obozy zachowowe. Moje pasje to sport, motocykle, a przede wszystkim fotografia. Jestem członkiem Zaolziańskiego Towarzystwa Fotograficznego. (kor)

Spotykają się w Darkowie

Darków. Jedna z najstarszych części Karwiny, która dziś ma dwa oblicza. Prawa strona Olzy to uzdrowisko z pięknym parkiem i domy jednorodzinne. Lewa strona wygląda jak wymarła – to tutaj mieści się budynek, w którym spotykają się członkowie Miejscowego Koła PZKO. Stojący na podkopanym terenie dom należy do spółki OKD, pezetkaowcy wynajmują go za symboliczną kwotę. Pomimo tego, że na tej dzielnicy swoje piętno odcisnęły szkody górnicze, zmuszając ludzi do wyprowadzki, życie w kole PZKO nie zamarło. Jego 121 członków działa aktywnie, choć jedynie około 40 z nich mieszka jeszcze w Darkowie.

Darkowskie skarby

– Darków ma dwa skarby podziemne: jednym jest woda jodowo-bromowa, która rozświetliła to miejsce, i dzięki której wyrosło tu otoczone przepięknym parkiem uzdrowisko; drugim bogactwem jest węgiel kamienny, który stał się z jednej strony szczęściem, bo dał ludziom pracę, a z drugiej strony przekleństwem, bo spowodował szkody górnicze – opowiada prezes Koła, Piotr Sztuła.

Szkody górnicze to największy problem tej dzielnicy miasta i MK PZKO. Większa część Darkowa najpierw była w gruzach, a teraz jest pod wodą.

Przyjeżdżają z różnych stron

Darkowskie Koło powstało w 1947 roku. W czasach swojej największej świetności, czyli w latach 50. i 60., liczyło ponad 500 członków. A jednak dzisiejsza o wiele mniejsza liczba 121 i tak jest imponująca, biorąc pod uwagę to, że większość członków już w Darkowie nie mieszka.

W następnym sobotnim numerze zaprezentujemy Miejscowe Koło PZKO w Żywocicach.

Na spotkania i imprezy przyjeżdżają z innych części Karwiny, a nawet z okolicznych miejscowości. W Darkowie działał kiedyś aktywnie Klub Młodych, Klub Seniora, pracował zespół taneczny „Młodość”, od wielu lat śpiewał chór „Lira”. Dziś „Lira” jest perłą w koronie darkowskiego koła. W przyszłym roku będzie obchodzić stulecie swego istnienia.

Tradycje śpiewacze

Śpiew chórny ma tutaj długą tradycję. Pierwszy chór działał w Darkowie pod opieką Towarzystwa Szkoły Ludowej, a potem Macierzy Szkolnej w latach 1910-1914. W okresie międzywojennym istniały dwa zespoły śpiewacze, a po wojennej przerwie do śpiewania chóralnego powrócono w 1945 roku. Od roku 1949 opiekę nad chórem przejęło koło PZKO, rok później uzyskał on nazwę „Lira”. Obecnie dyrygentką chóru jest Beata Piłśniak-Hojka, a prezesem Czesława Lipka. – Chór śpiewa na licznych imprezach. Tradycyjnie na Maju nad Olzą czy Darkowskiej Jesieni, jesteśmy też zapraszani do innych miast – opowiada Czesława Lipka. – W tym roku mieliśmy na przykład występ w Cieszynie w ramach Dnia Tradycji i Stroju Regionalnego. Bardzo dobrze wspominamy ten kon-



Zarząd przed budynkiem Koła.



Darkowskie Wianki w 2008 roku.

li wewnątrz, opłacili remont sanitariatów, wymianę instalacji elektrycznej. – Wszystko zależy od tego, jak długo wytrzyma ten budynek, stoi przecież na podkopanym terenie, a dla właściciela nie ma sensu w to inwestować – mówi jeden z członków zarządu, Alojzy Głuch. – W momencie, kiedy OKD zdecyduje się zlikwidować budynek, nie będziemy mieli się gdzie podziąć. To może być koniec naszego Koła. Wtedy może przeniesiemy się z naszymi rzeczami do innego karwińskiego koła. Jestem jednak optymistą, wierzę, że spędzimy tu jeszcze dużo czasu – dodaje prezes. W tej chwili Koło pracuje aktywnie pomimo tego że większość jego członków już tutaj nie mieszka, i że Darków nie wygląda tak, jak kiedyś.

ELŻBIETA PRZYCZKO



Chór „Lira” na 4. Dniu Tradycji i Stroju Regionalnego.

cert, było bardzo fajnie.

– Staramy się działać bardzo aktywnie i myślę, że jesteśmy w Karwinie widoczni – przekonuje Piotr Sztuła. – Oprócz działalności chóru organizujemy też wiele imprez, na niektóre z nich przychodzi dużo osób także spoza naszego Koła. Nasze imprezy nie mogłyby się odbyć bez zaangażowania Klubu Kobiet, który działa bardzo prężnie.

Na podkopanej ziemi

Największym problemem darkowskich pezetkaowców jest budynek, w którym się spotykają. Nie jest ich własnością, a OKD nie opłaca się w niego inwestować. Naprawy i innowacje polscy działacze przeprowadzają własnym kosztem. Sami wymalowa-

Tym żyje Darków, czyli najważniejsze imprezy Koła:

Bal PZKO – tradycyjny bal, znany w całej Karwinie i poza nią. Bilety najlepiej zamawiać 2-3 miesiące wcześniej – takie jest zainteresowanie! Kiedyś bal organizowano w Domu Robotniczym, obecnie w Domu Zdrojowym w Darkowie, zawsze na początku lutego.

Maj nad Olzą – impreza, której Koło jest współorganizatorem. W każdą niedzielę maja w Parku Zdrojowym darkowskiego uzdrowiska odbywają się koncerty zespołów i chórów z regionu, także z Polski.

Wianki – bardzo lubiana w Darkowie impreza, odbywająca się w ostatnią niedzielę czerwca. W ogrodzie domu PZKO występują dzieci ze szkoły lub przedszkola w Karwinie-Fryszacie oraz zaproszone zespoły. Impreza kończy się pochodem nad Olzę i puszczaniem wianków na wodę.

Darkowska Jesień – w tym roku odbędzie się ósma już edycja tej muzycznej imprezy. Każdej jesieni w Domu Zdrojowym występują zaproszone zespoły i chóry. Stałym punktem programu są występy darkowskiej „Liry” oraz uczniów szkoły muzycznej z Karwiny. (ep)

SONDA

Radości i smutki darkowskich działaczy

Alojzy Głuch

Z powodu szkód górniczych jesteśmy już prawie wszyscy zamiejscowi i największą naszą radością są spotkania. Spotkania z ludźmi z miejsc młodości – tego nie da się niczym innym zastąpić. To jest to, co tych ludzi tutaj trzyma, cieszą się ze wspólnych imprez, spotkań. A problemy? Kto ich dzisiaj nie



Zdjęcia: ELŻBIETA PRZYCZKO

ma? Borykamy się z podobnymi kłopotami, co większość kół PZKO. Młodzież żyje dziś czymś innym, a bez młodych życie powoli zamiera. Jest nas wszystkich 121, a średnia wieku to 63 lata – to już mówi samo za siebie.

Daniela Stryja Najwięcej radości przynoszą nam nasze imprezy, rozpoczynając od balu, przez imprezy wiosenne, wian-

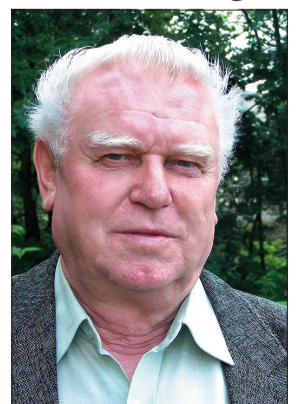


ki, jesienne smażenie placków, kończąc na tradycyjnej wigilijce. Większość z nas już się wyprowadziła z Darkowa, ale jeszcze się trzymamy razem. Przyjeżdżamy z różnych dzielnic Karwiny, ale też i z okolicznych miejscowości po to, żeby się spotkać, pobyć razem, coś wspólnie zorganizować. Lat nam przybywa, a młodzi nie chcą się angażować. Jednak na balach czy innych imprezach jest dużo ludzi. Wtedy widzimy, że nasza praca nie idzie na marne.

Bolesław Mrózek

Z naszego koła została zaledwie jedna trzecia z dawnego składu. W najlepszych latach było nas nawet 500! Nie ma tu już młodych, bo skąd? Starszych, którzy długo mieszkali w Darkowie i do dziś są z nim związani, jesz-

cze tu coś ciągnie, ale młodych już tu nie przyciągniemy. Mimo tego mamy się czym pochwalić. Pozostał nam chór. Choć też składa się ze starszych, to jest najważniejszy w naszej działalności kulturalnej. Oprócz tego organizujemy też różne imprezy, pracuje aktywnie Klub Kobiet, wyjeżdżamy na wycieczki. (ep)



POP ART

58

Wakacyjne kadry 2009

Przed nami dwa ostatnie dni cieszyńskiego festiwalu filmowego – zwróćmy uwagę na najciekawsze propozycje. Projekcje oraz imprezy towarzyszące odbywają się w kilku miejscach w polskim Cieszynie – w kinie Piast, w Domu Narodowym, w Teatrze im. A. Mickiewicza oraz w plenerze na rynku w Cieszynie:



Nie ma to jak fajny film przy sobocie – ponieważ zaś w telewizji panuje tradycyjny sezon ogórkowy, zapraszam do PopArtu, który przedstawi kilka ciekawych obrazów, na które możecie zapolować w kinie lub wypożyczalni. Zaczynamy!

Sobota

Na dzisiejszy dzień proponuję kino Piast – o 12:30 odbędzie się tam projekcja fenomenalnego, najnowszego filmu Petra Zelenki **Bracia Karamazow**, o 18:00 można obejrzeć klasyczny film Woody Allena **Annie Hall**. Zamiast cikliwego nieco filmu Clinta Eastwooda **Gran Torino** (22:00) polecam przenieść się na rynek, gdzie w pół godziny później ruszy projekcja patetycznej wprawdzie, lecz poryjającej audiowizualnej orgii **300 Spartan** Zacka Snydera. Przy dobrej pogodzie i adekwatnie potężnej aparaturze możecie się spodziewać niezłego widowiska.

Niedziela

Jutro też nie trzeba wstawać – o 12:30 polecam wybrać się na **Lektora** (P), historię niecodziennej, trudnej miłości młodego chłopaka i dojrzałej kobiety (znakomita Kate Winslet), którzy spotykają się przypadkiem w powojennych Niemczech. Chłopak spotyka po latach dawną kochankę, by poznać szokującą tajemnicę jej przeszłości. Podobny wątek wysledzić można w **Tataraku** Andrzeja Wajdy (15:00, T) – młody mężczyzna flirtuje z kobietą, która nie potra-

fi pogodzić się z utratą obu synów w Powstaniu Warszawskim. Wielowarstwowe, piękne i ambitne kino. Komu nie dość będzie siedzenia w kinowych fotelach, ten może definitywnie – lecz jakże przyjemnie! – dobić się przy **Przeminęło**



z wiatrem (18:00, P), prawie czterogodzinnym eposie filmowym z czasów amerykańskiej Wojny Secesyjnej. Film, który powstał w niesamowitych latach 70., wywarł ogromny wpływ nie tylko na amerykańską kinematografię i popkulturę, do dzisiaj urzeka rozmachem wykonania i plejadą barwnych postaci. Fani muzyki reggae na pewno ruszą jednak na rynek, gdzie od 18:00 będzie grała najważniejsza polska formacja tego stylu – zespół **Izrael**, który obchodził w ubiegłym roku 25 urodziny.

ŚWIEŻE BUŁECZKI

* **Zapowiedź** (Prorocvi, Knowing) – australijska produkcja z Nicolasem Cagem w roli głównej. Specyficzna mieszanka filmu katastroficznego oraz tajemniczych, mistycznych dreszczowców w stylu *Szóstego zmysłu* lub *Znaków* (z których moim zdaniem podkradziono to i owo). Scenariusz jest banalny: Nicolas Cage odkrywa zaszyfrowaną wiadomość sprzed 50 lat, w której przepowiedziane zostały wszystkie duże katastrofy – z wyjątkiem trzech. Cage oczywiście rusza z kopyta, by im zapobiec. Wyśmienite sceny akcji, pompatyczne zakończenie, reszta nudna jak flaki z olejem. Więcej nie powiem, by nie zdradzić totalnego odlotu scenarzysty.

* **Transformers: Zemsta upadłych** (Transformers: Revenge of the Fallen) – drugi odcinek mordczy szarych komórek milionów nastolatków na całym świecie, kolejne mega-ultra-hiper dzieło Michaela Baya, który uszczęśliwił ludzkość takimi klejnotami, jak *Armageddon* czy *Pearl Harbor*. Nie będę opowiadał fabuły, gdyż cała mieści się już w tytule. Bay (nazywany często „panem blockbustrem”, czyli mistrzem letnich superprzebojów filmowych) nadrabia braki w scenariuszu i koncepcji ogłuszającą dawką efektów, potasu, uderzeń i wybuchów. Paradoksalnie radzę więc nie oglądać filmu na małym ekranie – jeżeli już naprawdę zamierzacie się katować przez dwie i pół godziny, to zapraszam do jakiegokolwiek kina z solidnym wyposażeniem dźwiękowym. Można też zostać w domu i uderzać w ścianę głową wsadzoną w blaszane wiadro – efekt powinien być podobny.

* Pomimo megalomańskiej produkcji *Transformers* stacza walkę o zyski z następną, o wiele skromniejszą powtórką z rozrywki, mianowicie

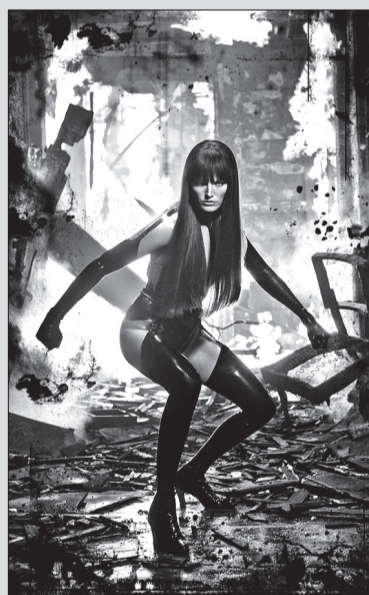
cie **Ice Age 3: Era Dinozaurów** (Ice Age: Dawn of the Dinosaurs) – trzecia odsłona przygód prehistorycznych zwierzątek bije wszelkie rekordy. Tym razem nasi bohaterowie wpadną do olbrzymiej lodowej jaskini, gdzie dzięki korzystnemu mikroklimatowi przeżyły dinozaury. Nie widziałem, jednak dzieciaki podobno mdleją ze szczęścia.

* **Coco Chanel** (Coco avant Chanel) – francuski film biograficzny opisujący drogę do sławy słynnej projektantki mody, która kształtowała gusty całych narodów na przestrzeni XX wieku, między innymi de facto „ubrała kobiety w spódnie”. W roli tytułowej występuje Audrey Tatou (Amelia). Dziełko interesujące i całkiem sprawnie zrealizowane, chociaż ciut zbyt



grzeczne. Podejrzewam, że sama skandalistka Chanel wołałaby coś z większym polotem i pazurem.

* **Watchmen – Strażnicy** (Strážci, Watchmen) – najnowsza produkcja Zacka Snydera, jednego z bardziej oryginalnych twórców dzisiejszego Hollywood. Snyder został zauważony dzięki przeróbce klasycznego horroru *Świt żywych trupów*, nakręconej z dużą dawką humoru i technicznej brawury, dwa lata temu zawojował świat ze swoim masywnie stylizowanym



obrazem *300 Spartan*. Snyder wrywa z butów niesamowitymi ujęciami i technikami, które opanował w czasach, gdy poświęcał się kręceniu reklam, nagminnie cytując klasykę kina akcji lat 60. i 70., z całą realistyczną przemocą i nagością. Mimo wszystko chodzi o potknięcie w tej jakże obiecującej karierze – Snyder spadł z cienkiej linii między patosem a fraszką, na której tak umiejętnie lawirował w *300 Spartanach*. Co tu dużo gadać – jeżeli nie lubicie poważnych historyjek o paczkach superbohaterów zwalczających siebie wzajemnie oraz swe własne, prywatne kryzysy, to żadne estetyczne doznania nie usprawiedliwią w waszych oczach takiego filmidła.

Mam nadzieję, że dostarczę wam dosyć propozycji na kolejne filmowe eskapady. Gdy zaś znużą wam się ruchome obrazki, zapraszam do spotkania za dwa tygodnie przy PopArcie pełnym inspiracji muzycznych!

Rubrykę przygotował:

DAREK JEDZOK

KRZYŻÓWKA

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20 utworzą rozwiązanie – przysłówie.

POZIOMO: 1. uregulowanie wzajemnych należności, zobowiązań 7. wrócenie z dłoni 10. elewacja frontowa 13. pojedynczy egzemplarz 14. jeden z przedmiotów szkolnych 15. przerażenie, trwoga 21. językoznawstwo 22. wymusza zastraszeniem.

PIONOWO: 1. Przesunięcie figury na szachownicy 2. opryszek lotr 3. bōżyszczce tłumy 4. pieczenie w przelyku 5. naród, narodowość 6. tkanina na ubrania 8. dominuje w powietrzu 9. odbłask pożaru 10. zawód, specjalność 11. boss, zwierzchnik 12. ssak z szablami 15. potocznie wyraz oznaczający zakończenie jakiejś sprawy, koniec 16. znaczenie, ważność 17. zuch, śmiałość 18. miasto świętego Franciszka 19. drobna moneta obiegowa w Birmie 20. do krycia dachów.

Hata

1		2		3		4		5		6
	9							20		
		3								
7				11						19
		5								
	8		9		10		11		12	
13									12	
			4		18					
	2				14					15
15		16		17						
						18		19	1	20
		13								
21										
			10					17		
						7				8
22										
	6		14					16		

Rozwiązanie krzyżówki z 4 lipca:

Poziomo: 1. KATALOG 6. DODATEK 10. EPOKA 11. KŁAKSON 12. CENTRUM 13. EDITH 14. SMAKOSZ 18. ASESURA 22. PAPIRUS 25. CZARNI 26. OKO 27. AGENDA 28. SUM 30. LEW 32. KRZYSZTOF KRAWCZYK 39. OCEAN 40. PRZYTUP 41. ESENCJA 42. IDRYS 43. KOTLARZ 47. TEHERAN 51. AMBARAS 54. KWORUM 55. ARIETA 56. PLATEAU 57. WRZAWA 58. ŁĄCZKA.

Pionowo: 1. KOKOS 2. TRASA 3. LASSO 4. GENEZA 5. DOMINIK 6. DACHAU 7. DANIE 8. TURKU 9. KOMŻA 15. MAZUR 16. KARNY 17. SPISZ 19. SSAWA 20. SZEWC 21. RADNY 23. POMOC 24. ROLKA 29. UTOPIZM 31. ERNESTA 32. KAPOK 33. ZRZUT 34. SITWA 35. FEERIA 36. WDECH 37. ZECER 38. KLAUN 44. OTWÓR 45. LARWA 46. RAMP 48. ESAUL 49. ENIAC 50. ARTEK 52. BRAT 53. RZEŻ.

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka Stevena Galloway'a „Podniebny spacer”. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 17. 7. br. o godz. 12.00. Nagrodę (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówki z ub. soboty otrzymuje **Halina Gajdzica** z Trzyńca.

ALE HECA

Wjechał chłop kombajnem na pole, walnął się w czoło i mówi:
– O kurde, zapomniałem zasiać.

Kobieta jedzie samochodem pod prąd ulicą jednokierunkową. Zatrzymuje ją patron drogowy.
– Przepraszam, dokąd pani jedzie?
– Sama dobrze nie wiem, ale chyba się się spóźniłam, bo inni już wracają...

Do osiedlowego kiosku podchodzi facet i krzyczy:
– Poproszę o zapalki!
– Panie, co pan tak wrzeszczysz? Nie jestem głucha! A jakie pan chcesz? Z filtrem, czy bez?

W dworcowej restauracji kelner potrząsa za ramię klienta.
– Proszę pana, zamykamy!
– Dobrze, tylko nie trzaskajcie drzwiami.

Do dyrektora cyrku zgłosił się z prośbą o pracę człowiek, który zapewnia, że umie naśladować ptaki. Dyrektor jest zniecierpliwiony.
– Panie, to już było! Nuda!
– Szkoda! – westchnął smutno facet i wyfrunął przez okno.

Nowakowie wybrali się do opery. W pewnym momencie Nowakowa trą-

ca męża i mówi szeptem:
– Spójrz! Ten facet co siedzi koło mnie, śpi...
– No to co? Czy to jest powód, żeby mnie budzić?

Kelner do gościa:
– Co pan szanowny zamawia?
– Niech pan poda na razie piwo. Czekam na dwie panie.
– Ciemne czy jasne?
– A co to pana obchodzi?!

Rozmawiają dwie młode mężatki:
– Czy gotujesz swojemu mężowi obiady?
– Rzadko. Robię to wtedy, gdy się pokłócimy i chcę mu zrobić przykrość.

Przed budką telefoniczną ustawiła się kolejka zniecierpliwionych ludzi. Ktoś wreszcie nie wytrzymał i zwraca uwagę zajmującemu budkę mężczyźnie:
– Co pan wyprawia? Od dwudziestu minut trzyma pan słuchawkę przy uchu i nie powiedział pan ani słowa!

– Ci... Ja rozmawiam z żoną.
– Proszę wybaczyć, panie kierowniku, ale w tym miesiącu nie dostałem premii.
– Wybaczam panu.

SOBOTA 11 LIPCA

TVP 1

5.55 Szczęśliwa karta (film USA) 6.45 Europejskie safari - Zaskroniec zwyczajny 7.00 Dzień dobry w sobotę 7.30 Rok w ogrodzie 8.00 Wiadomości 8.15 Siódme niebo - Kto by się spodziewał (film USA) 9.05 Ziarno (dla dzieci) 9.30 Bezpieczna przystań 10.20 Alternatywy 4 Przydział 11.25 Ogród z duszą 12.00 Było sobie miasteczko 13.00 Wiadomości 13.10 Tygrysy w ukrytej kamerze 13.40 Bao-bab, czyli zielono mi - Wojna płci 14.15 Wallis i Edward (film ang.) 16.10 Hotel Pod Żyrafą i Nosorożcem Terrarysta (film pol.) 17.00 Teleexpress 17.20 Komisarz Rex (s.) 18.10 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.15 Pitch Black (film USA) 22.15 Gliny (film hongkong.) 0.15 Ucieczka (film weg.) 2.15 Doctor Who - Zjazd absolwentów (film ang.).

TVP 2

6.10 Echa Panoramy 6.40 Spróbujmy razem - Tenista (pr. public.) 7.10 Świat według Bindi 7.40 Co gryzie Victorię Beckham? (pr. ang.) 8.30 Kariera Nikodema Dyzmy (film pol.) 9.35 Dzieciaki górą 10.30 Kocham cię, Polsko 12.00 Miłość na antypodach (film USA) 13.35 Piękniejsza Polska 14.00 Familiada (teleturniej) 14.35 Złotopolscy (s.) 15.15 Letnia szkoła (film USA) 17.00 Uważaj na kioskarkę 17.20 Słowo na niedzielę 17.30 Program lokalny 17.55 Stawka większa niż życie (s.) 19.00 Tak to leciało! (teleturniej) 20.05 Kabaretowy Klub Kanapowy Limo „Na Dziełni” 21.45 Smooth Festival 23.20 Chłopaki na bok (film USA) 01.20 Mała Brytania (film ang.).

TV KATOWICE

5.51 Pierwszy milion 7.50 Kwiaty, ogrody 7.55 6 milionów sekund 8.45 Przegląd kilka wróbla Ćwirka 9.17 Kosmiczna prognoza pogody 9.50 Przegląd portali internetowych 10.00 Gość poranka 10.19 Przegląd prasy 11.00 Czas seniora 12.00 Kowalski i Schmidt 12.56 Sposób na zdrowie (mag.) 13.12 Aleja gwiazd na L-4 13.30 Serwis info 14.00 Oblicza armii 15.01 Pierwszy milion 16.00 Było, nie minęło, kronika zwiadowców historii 16.45 Aktualności 16.50 Tajemnice historii 17.15 Z Jedyneką po drodze 17.21 Pięć minut dla zdrowia 17.30 Aktualności 17.42 Made in Silesia 18.00 Aktualności 18.40 Patefon Ujka Ericha 19.00 Pszczyna piknik europejski 19.32 Męska przyczoda (mag.) 20.00 Nieznani sprawcy - Student to wróg 21.00 Raport z Polski ekstra 21.45 Aktualności 22.05 Sobotni magazyn sportowy 23.03 Sportowy wieczór 23.30 Bądź modna 0.41 Nieznani sprawcy - Student to wróg (film pol.).

POLSAT

6.15 Kapitan Flamingo (s.) 6.45 B-Daman 7.45 Co nowego u Scooby'ego? (s.) 8.15 Przygody w siodle. Śmierć i narodziny (film austral.) 10.15 Ewa gotuje (pr. kulin.) 10.45 Się kręci 11.45 Przygody Merlina (film ang.) 12.45 Czarodziejki (s.) 13.45 Studio F1 14.00 Grand Prix Niemiec Kwalifikacje 15.00 Studio F1 15.15 Terror Mechagodzilla (film jap.) 17.15 Studio Ligi Światowej 17.25 Finlandia - Polska, Liga Światowa faza grupowa (2. mecz) 18.50 Wydarzenia 19.30 Malanowski i Partnerzy - Przedśladawca (film pol.) 20.05 Bohater ostatniej akcji (film USA) 22.55 Bez uczucia (film USA) 01.00 Dziewiąta sesja (film USA) 3.00 Gala boksu zawodowego z udziałem Tomasza Adamka.

TVC 1

6.15 Petr Skoumal (dok.) 6.40 Złote rączki 6.55 Sezamkowy angielski 7.20 Garfield i przyjaciele (s. anim.) 7.45 Lot 29 (s.) 8.10 Niech żyje szkoła! 8.25 Łobuzy (film duń.) 9.45 Baranek Shaun (s. anim.) 9.55 Pogotowie kulinarne 10.20 Trzej muszkietierowie (film fr.-wł.) 12.00 Wiadomości 12.05 Z metropolii, Tydzień w regionach 12.35 Auto Moto Styl 13.00 Stop 13.10 Królestwo dzikiej natury (cykl dok.) 13.45 Hobby magazyn 14.10 Milczenie krogulca (s.) 15.10 Improwizacja (film br.-fr.) 17.00 Nosila żółta wstążkę (film USA) 18.40 Europejskie pekse 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na Milion 19.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 Uroczyste zakończenie MFF Karlowe Wary 2009 (transmisja wręcze-

nia nagród) 21.20 Tańczący z wilkami (film USA) 0.15 Wiadomości, sport 0.25 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 0.30 Kilka dni września (film fr.-wł.) 2.25 13 komnata P. Rezka.

TVC 2

6.00 Tysiąc lat czeskiego myślistwa (cykl dok.) 6.30 Wiadomości STV 7.00 Tajemnice pieniędzy (cykl dok.) 7.20 Prawdziwa nauka (cykl dok.) 7.50 Panorama 8.30 Poszukiwania Św. Maura (dok.) 9.30 Magazyn folklorystyczny 9.55 Nasza wieś (mag.) 10.15 Magazyn muzyki dętej 10.45 Poszukiwania czasu utraconego (pr. cykl.) 11.05 Prywatny wiek (dok.) 12.00 Ziemia Nieznana - Świat według Thora Heyerdahla 12.20 Piątka w Pomarańcy (mag.) 12.50 Sabotaż (mag.) 13.20 T. Enge i Aston Martin (dok.) 13.50 Davis Cup 2009: Czechy - Argentyna (transmisja) 17.00 Ernie Els (dok.) 17.25 Szlakiem... (cykl dok.) 17.45 O języku czeskim 18.00 Zabytki na sprzedaż (pr. cykl.) 18.20 Historie domów (pr. cykl.) 18.45 Kultura.cz (mag.) 19.05 Między nurtami 20.00 Złote lata sześćdziesiąte 21.00 322 (film słow.) 22.35 Kultura alternatywna (s. dok.) 23.30 Noc z Anđelem 1.00 Dionne Warwick (koncert) 1.55 Spotkali się... (pr. muz.) 2.55 Na Kloboučku (pr. muz.).

NOVA

5.50 Bolek i Lolek (s. anim.) 6.00 Baby Looney Tunes (s. anim.) 6.25 Admirał Bańka atakuje (s. anim.) 6.50 SpongeBob Kanciastoperty (s. anim.) 7.20 Czarodziejki (s.) 8.10 Hogo Fogo (pr. roz.) 9.15 Złotka (pr. roz.) 10.15 Tajemnice (film USA) 12.00 Na granicy prawa (s.) 12.55 Ojciec Kondelik i narzeczony Vejvara (film czes.) 14.40 Poślub moją żonę (film niem.) 16.30 Jak nabrać adwokata (film czes.) 18.00 Przymaki Babicy (mag. kul.) 18.35 Przypawy (mag.) 19.30 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 Dziewczyna z Jersey (film USA) 22.05 Anakondy: Polowanie na krwawą orchideę (film USA) 23.55 Rodem z policji II (film USA-kan.) 1.50 Przymaki Babicy (mag. kul.) 2.20 Złotka.

PRIMA

6.05 Party z kucharzem 6.35 X-Men: Początek (s. anim.) 7.00 Pinky i Mózg (s. anim.) 7.25 Oggy i karaluchy (s. anim.) 7.35 Tom & Jerry (s. anim.) 8.00 Bajery z Bel-Air (s.) 8.25 Przyjaciele (s.) 8.55 Salon samochodowy 9.50 Nieustraszony (s.) 10.50 Rewir Wolfa (s.) 11.50 Negocjatorzy (s.) 12.40 Columbo (s.) 14.10 Cedry pod śniegiem (film USA) 16.40 Wielki Waldo Pepper (film USA) 18.55 Wiadomości, sport, prognoza pogody 19.35 Przyjaciele (s.) 20.00 Ostatni samuraj (film kop.) 23.10 Światła stadionów (film USA) 1.25 Mój brat Kain (film USA) 3.00 Zadzwoń do jasnowidza.

NIEDZIELA 12 LIPCA

TVP 1

6.00 Szczęśliwa karta (film kanad.) 6.50 Europejskie safari - Ropucha paskówka 7.00 Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 8.00 Tydzień 8.20 Miś Fantazy 8.40 Domisie (dla dzieci) 9.05 Od przedszkola do Opola 9.45 Łowcy smoków - Smocze życie (s.) 10.10 Ręce precz od Mississipi (film niem.) 11.55 Między ziemią a niebem 12.00 Anioł Pański 12.15 Między ziemią a niebem (pr. public.) 13.00 Wiadomości 13.10 Noce i dnie - Babcia (film pol.) 14.10 Miłość przychodzi powoli (film USA) 15.40 Białozór i wilk arktyczny (film ang.) 16.35 Opole 2009 na bis 17.00 Teleexpress 17.20 Keith (film USA) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Fałszywa hrabina (film USA) 22.00 Sześć stopni oddalenia (film USA) 23.00 Smak życia II (film ang.) 01.10 Co gryzie Gilberta Grape'a? (film USA).

TVP 2

6.10 Słowo na niedzielę 6.20 Ostoja 6.50 Zacznie gwiazd - Paweł Nowisz 7.20 Siedem życzeń - Być dorosłym (film pol.) 8.15 Lalka - Wielkopańskie zabawy (film pol.) 9.40 Kocham cię, Polsko Teledysk 9.45 Wojciech Cejrowski boso przez świat 10.15 Opowieść o Indiach - Szlak korzenny i Szlak jedwabny 11.20 Makłowicz w podróży - Podróż 5. Środkowa Dalmacja słodka Cetina 11.50 Elektryczny jeździec (film USA) 14.00 Familiada (teleturniej) 14.30 Złotopolscy (s.) 15.05 Mini szan-

sa - Majka Jeżowska 16.05 Na dobre i na złe (s.) 17.05 Uważaj na kioskarkę 17.55 Stawka większa niż życie (s.) 19.00 Tak to leciało! (teleturniej) 20.00 Kabaretowy Klub Kanapowy 21.00 Hity na czasie - Zielona Góra (koncert) 23.15 II Festiwal Animacji Polskiej „Animator” 23.25 Na imię mi Earl (film USA) 23.50 Spotkania zamkowe „Śpiewajmy poezję” Olsztyn - Świat według Nohavicy 0.55 Niepochowany (film węgier.)

TV KATOWICE

6.20 Kowalski i Schmidt 6.46 Integracja 7.02 Wierzę, wątpię, szukam 7.45 Aktualności 8.45 Śląska lista przebojów 9.00 Światowiec (mag.) 9.30 Serwis info 9.50 Kosmiczna prognoza pogody 10.00 Antysalon Ziemkiewicza 11.02 Aleja gwiazd na L-4 11.18 Z Jedyneką po drodze 12.00 Telewizja objazdowa 13.00 Miejsca przekłete 14.00 Sprint przez historię Przemysława Babiarza 15.00 Reportaże z prawdziwego zdarzenia 16.00 Światowiec (mag.) 16.45 Aktualności 16.50 W poszukiwaniu drogi (mag.) 17.15 Listy do PRL-u 17.30 Aktualności 17.42 Śląska lista przebojów 17.50 Śląski koncert życzeń 18.00 Aktualności 20.00 Miejsca przekłete 21.00 Nieznani sprawcy 21.45 Aktualności 21.55 Hat-trick (mag.) 22.15 Sport 23.00 Sportowa niedziela 23.57 Zależni nie-zależni 0.25 Antysalon Ziemkiewicza.

POLSAT

6.15 Pokemon 8.15 Scooby Doo 9.15 Kot w butach (dla dzieci) 10.45 Dinotopia (s.) 12.45 Gala boksu zawodowego z udziałem Tomasza Adamka 13.40 Studio F1 14.00 Grand Prix Niemiec - Wyścig 16.00 Studio F1 16.15 Sopot TOPtrendy Festiwal 2009 17.45 Rodzina zastępcza plus (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Malanowski i Partnerzy - Kochanka (s.) 20.00 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku 21.00 Wzór (film USA) 22.05 24 godziny (s.) 0.00 Gangster numer jeden (film ang.) 2.00 Magazyn sportowy.

TVC 1

6.00 Evženie Rážová (dok.) 6.25 W dwójkę rażniej (s.) 6.30 Jagoda i Ziółko (s. anim.) 6.40 Pięć smoków wodniaków (s.) 6.50 Ferda (s. anim.) 7.15 Poranek z Dadą (program dla dzieci) 7.30 Figle Michała Nesvadby 7.35 Niefortunna czarownica (s.) 8.00 Szkoła rybaków 8.10 Animowane piosenki 8.15 Krzesiwo (bajka) 9.40 Kalendarium 9.55 Kamera na szlaku (cykl dok.) 10.25 Obiektyw (mag.) 11.00 Świadek (film TV) 12.00 Pytania V. Moravca (pr. dys.) 13.00 Wiadomości 13.05 Kamienny klucz (bajka) 14.05 Film o filmie „Kto by się tam wilka bał” 14.20 Magazyn religijny 14.40 Magazyn chrześcijański 14.55 Słowo na niedzielę 15.05 Batalion (film czes.) 16.40 Podziemia Czech (dok.) 17.05 TVC (mag.) 17.25 Rumburak (film czes.) 18.15 Szkoła Na Wysuni (s.) 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 19.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody 19.55 Losowanie Sportki i Szansy 20.00 Konto separato (film czes.) 22.00 Wiadomości, sport 22.10 Losowanie Sportki i Szansy 22.15 Detektyw Foyle (s.) 23.50 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 23.55 Trup jak ja (s.) 0.40 Olbrzymie jednostki pływające (dok.) 1.35 Talk-show J. Krausa 2.15 Podróż po Karłonoszach.

TVC 2

6.50 Wiadomości TVS 7.15 Recital zespołu Klíč 7.50 Panorama 8.30 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy 8.45 Czeska poezja: Norbert Holub 8.55 Dziennik lektur 9.15 Film 2009 (mag.) 9.45 Exit 316 10.05 Mity i fakty historii (cykl dok.) 11.05 Niezmienny ustrój (s.) 12.40 Ciagniki 2009 - Albacete i Nogaro 12.50 Davis Cup 2009: Czechy - Argentyna (transmisja) 19.00 Skarby świata (cykl dok.) 19.15 Kultura.cz (mag.) 19.40 Muzyka F. Liszta i R. Schumann 20.00 Wieczór na temat... Niebezpieczne pieszczoły 21.55 Na pływalni z Liv Ullmann (talk-show) 22.20 Dziękujemy za palenie (film USA) 23.55 Chick Corea: Live in California (koncert) 0.55 Uroczyste zakończenie MFF Karlowe Wary 2009 2.05 TVC (mag.).

NOVA

5.55 Leśni koledzy (s. anim.) 6.10 Bolek i Lolek (s. anim.) 6.25 Baby Looney Tunes (s. anim.) 6.45 SpongeBob Kanciastoperty (s. anim.) 7.15 Czarodziejki (s.)

8.10 Karel Gott (koncert galowy) 10.35 Winnetou: Skarb w Srebrnym Jeziorze (film kop.) 12.35 Porwany (s.) 13.30 Formula 1: Grand Prix Niemcy (transmisja) 16.20 But Melichar (film czes.) 17.35 Poradnik domowy 18.35 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 19.30 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 Chalupáři (s.) 20.55 Mr. GS (talk-show) 21.25 Diamentowa afera (film USA-niem.) 23.15 Dzikie żądze (film USA) 1.15 Piękni (film USA).

PRIMA

6.05 Party z kucharzem (mag. kul.) 6.35 X-Men: Początek (s. anim.) 7.00 Pinky i Mózg (s. anim.) 7.25 Oggy i karaluchy (s. anim.) 7.35 Przyjaciele (s.) 8.00 Świat ogarnięty wojną (s. dok.) 9.05 Świat 2009 (mag.) 9.40 A. Christie: Karaibska tajemnica (film br.) 11.30 100 karabinów (film USA) 13.35 Dzień ojca (film USA) 15.40 Zawód: Dziennikarz (film USA) 17.50 Jesteś tym, co jesz 18.55 Wiadomości, sport, prognoza pogody 19.35 Przyjaciele (s.) 20.00 Morderstwa w Midsummer (s.) 22.10 Prochy Anieli (film USA-irl.) 0.55 Naoczny świadek (film USA) 2.45 Zadzwoń do jasnowidza.

PONIEDZIAŁEK 13 LIPCA

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.35 Małe zoo Lucy - Historyjka Zeda Zebry 8.45 Dim, Dam, Doum - Dam idzie do szkoły (dla dzieci) 8.55 Budzik - Podróże małe i duże 9.20 Lippy and Messy (j. ang. dla dzieci) 9.30 Duma i uprzedzenie (film ang.) 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes (mag.) 12.25 Plebania (s.) 12.50 Klan (s.) 13.15 Szkoła złamanych serc (s.) 14.05 Europejskie safari - Motyl sułtanek 14.25 Kandydat 15.00 Wiadomości 15.15 Czarne chmury - Przepawa (film pol.) 16.05 Opole 2009 na bis 16.25 Życie zaczyna się od tańca 17.00 Teleexpress 17.25 Ranczo - Wielkie wybory (s.) 18.20 Moda na sukces (s.) 18.50 Przebojowa noc 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.05 Kronika Drużynowego Pucharu Świata 20.25 Wirus zagłady (film USA) 22.00 Determinator (film pol.) 22.55 Za garść dolarów (film niem.) 0.40 Zielona trawa 01.35 Kojak (film USA).

TVP 2

7.20 Złotopolscy (s.) 7.50 Przystanek praca 8.05 Kacper - Upiór Oprah (dla dzieci) 8.35 Radiostacja Roscoe (film kanad.) 9.05 Barwy szczęścia (s.) 10.10 Rajskie klimaty 10.40 Przygody Tarzana - Prymitywny człowiek 11.10 Nowe przygody Flippera (s.) 12.05 Magnum - Wiatry kona (film USA) 12.55 Lotko. tv 13.30 Song of Songs - Ekumeniczny Festiwal Muzyki Chrześcijańskiej Toruń 14.00 Znaki czasu (mag.) 14.30 Córki McLeoda - Krok po kroku (s.) 15.20 M.A.S.H. (s.) 15.55 Dom - Nie przesadza się starych drzew (film pol.) 18.05 M jak miłość (s.) 18.55 Czerdziestolatek - Kozioł ofiarny, czyli rotacja (film pol.) 20.00 Czas honoru - Przysięga (film pol.) 20.50 Podkomisarz Brenda Johnson (film USA) 22.45 Panorama 23.25 To ja, złodziej (film pol.) 01.10 Pytam o wolność (koncert).

TV KATOWICE

5.27 Światowiec 7.50 TV Katowice poleca 8.01 Gość poranka 8.17 Przegląd portali internetowych 8.25 Przegląd prasy 8.45 Tygodnik regionalny 10.00 Gość poranka 10.15 Biznes otwarcie dnia 12.15 Biznes 13.10 Raport z Polski 14.15 Biznes 15.10 Raport z Polski 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 16.45 Aktualności 16.50 Zawody konne w Pszczynie 17.15 Komentarz świat 17.30 Aktualności 17.42 Tygodnik regionalny 18.00 Aktualności 18.40 6 milionów sekund 19.10 To brzmi... 19.25 TV Katowice zaprasza 19.32 Raport z Polski 20.10 Minęła 20-ta 21.07 Telekurier bliżej ciebie 21.45 Aktualności 22.15 Plus minus 23.00 Sportowy wieczór 0.00 Drużynowy Puchar Świata w Peterborough 0.55 Wokół toru 1.21 Minęła 20-ta 2.05 Telekurier bliżej ciebie 2.48 Plus minus 3.01 Zawodowcy - Robert Sowa kucharz 3.23 Komentarz świat 3.35 Nieznani sprawcy.

POLSAT

5.30 Wstawaj! Gramy! 6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Wielka wygrana (teleturniej) 8.00 Przygody w siodle (film austral.) 8.35 Łowcy skarbów (film kanad.)

9.35 Czarodziejki (s.) 10.35 Sheena (s.) 11.35 Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) 12.05 Rodzina zastępcza plus (s.) 13.05 I kto tu rządzi? Absolwentka 14.10 Miódowe lata - Sierżant roku (s.) 14.45 Zwiariowany świat Malcolma (s.) 15.15 Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.45 Dom nie do poznania 17.45 Ostry dyżur (film USA) 18.50 Wydarzenia 19.30 Malanowski i Partnerzy (film pol.) 20.05 Wschodzące słońce (film USA) 22.55 Zabójcza rzeka (film USA) 0.45 Fala zbrodni - Wejście smoka (film pol.) 01.45 Nagroda gwarantowana (pr. rozryw.) 2.45 Zakazana kamera.

TVC 1

5.59 Studio 6 8.30 Świat Elmo (pr. dla dzieci) 9.00 Batalion (film czes.) 10.35 Błękitna linia: Sycylia (cykl dok.) 11.35 Geografia świata 12.00 Wiadomości 12.30 Program rozrywkowy 13.20 Rodzina i ja 13.45 Powrót do Edenu (s.) 14.35 Doktor Quinn (s.) 15.20 Piękno europejskich wybrzeży 15.25 My, dziwczyzny z Miasteczka (s.) 15.55 To jestem ja 16.05 Futuroskop 16.35 Listonosz Pat (s. anim.) 16.50 Domowe kino Mirabelki (s.) 17.00 AZ-kwiz 17.30 Chłopaki w akcji (mag. kul.) 17.55 Prognoza pogody 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Galeria oszustów w Czechach (cykl dok.) 18.40 Żywe serce Europy 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 19.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 Strażnik dusz (s.) 20.55 Podróż po... (cykl dok.) 21.30 Reporterzy TVC 22.10 Brygady Tygrysa (film fr.) 0.20 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 0.25 Seks w wielkim mieście (s.) 0.55 Powrót do Edenu (s.) 1.40 Film o filmie „Złamana obietnica” 1.55 Wiadomości regionalne.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Panorama 9.10 Telewizyjny klub niesłyszących (mag.) 9.40 Kalendarium 9.55 Europa dziś (mag.) 10.25 Kultura.cz (mag.) 11.10 TVC (mag.) 11.35 Za szkołę 12.00 Ogród - to sztuka (mag.) 12.25 Filmowa szkoła Ondřeja 12.40 Sprawy detektyw Paratca 13.10 Łobuzy (film duń.) 14.35 Legenda o królownie Agnieszce 15.10 Igrzyska upośledzonych talentów (retransmisja wieczoru galowego) 16.10 Urbanita 16.40 Alamo (film USA) 18.55 Wiadomości w języku migowym 19.05 Kamera na szlaku 19.30 Obiektyw (mag.) 20.00 Stulecie latania (cykl dok.) 20.55 Nieznani bohaterowie (pr. cykl.) 21.30 Piękne straty (talk-show) 22.00 In Treatment (s.) 22.30 Wydarzenia, komentarz 23.10 Q (mag.) 23.40 Gospoia (film fr.) 1.05 Młodzieżowa orkiestra Unii Europejskiej (retransmisja koncertu) 3.10 Porta 92 (koncert).

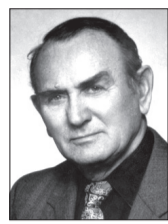
NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.30 Zorro: Miecz i róża (s.) 9.25 Komisarz Cordier (s.) 11.15 Tescoma z smakiem (mag.) 11.25 Nowa podróżomania (mag.) 11.55 Lenssen i spółka (s.) 12.25 Komisarz Rex (s.) 13.20 Świat według Bundych (s.) 14.20 Strażnik Teksasu (s.) 15.15 Gwiezdne wrota (s.) 16.05 Las Vegas: Casino (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.25 Dwóch i pół (s.) 17.50 Wzór (s.) 18.40 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 O zwierzętach i ludziach (s.) 21.00 Weekend (mag.) 21.45 Nocna straż (film kop.) 23.35 Uciekinierzy (s.) 0.20 Playmate 2002 (rep.) 1.10 Zodiak (s.).

PRIMA

6.35 Tutenstein (s. anim.) 7.10 Oggy i karaluchy (s. anim.) 7.20 Party z kucharzem (mag.) 7.45 Reba (s.) 8.10 Przyjaciele (s.) 8.35 M.A.S.H. (s.) 9.30 Nowojorscy gliniarze (s.) 10.25 Sprawa dla Sam (s.) 11.20 To morderstwo, napisała (s.) 12.15 Jordan (s.) 13.05 Reba (s.) 13.35 Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) 14.05 Uwaga, faceci! (s.) 14.55 Chirurgi (s.) 15.55 W krzywym zwierciadle - Rodzina święta (film USA) 17.40 Wiadomości regionalne 18.00 5 kontra 5 (kwiz-show) 18.55 Wiadomości, sport, prognoza pogody 19.35 Przyjaciele (s.) 20.00 Zgadnij, kim jestem! (pr. roz.) 21.10 Jak zbudować marzenie 22.00 Zabójcze umysły (s.) 23.00 Prawnicy z Bostonu (s.) 23.50 Rewir Wolfa (s.) 0.45 Zadzwoń do jasnowidza 2.30 Medicopter 117 (s.).

ŻYCZENIA



Z okazji godziwego jubileuszu 90. urodzin

pana inż. **JÓZEFA FOLTYNA**

z Karwiny, 100 lat życzą żona Olga, syn Janusz oraz synowa Ania z rodzinami. GL-436

Serdecznie dziękuje krewnym, przyjaciołom, kolegom Kombatantom za złożone mi życzenia z okazji 85. rocznicy urodzin. Bronisław Firla GL-443

WSPOMNIENIA

Odszedł od nas,
lecz ślady Twej pracy i miłości pozostały



Dnia 10. 7. 2009 minęła 3. bolesna rocznica śmierci naszego Kochanego Męża, Ojca, Dziadka i Teścia

śp. **WILHELMA PRZECZKA**

Z miłością i szacunkiem wspominają żona Jadwiga, córka Lucyna i syn Lech z rodzinami. GL-437

Mijają lata, niktą marzenia
a pozostają tylko wspomnienia...

Dnia 12 lipca mija 15. rocznica śmierci

śp. **WANDY MECOWEJ**

z domu Mrózek z Milikowa. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. GL-441

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Rata-tuj (11-13, godz. 15.30); Transformers: Pomsta upadłych (11-13, godz. 17.45); Stary, kocham cię (11-13, godz. 20.15.); **KARWINA – Centrum:** Potwory kontra Obcy (11, 12, godz. 17.45); Transformers: Pomsta upadłych (11, 12, godz. 20.00; 13, godz. 17.45); Ostatni dom po lewej (13, godz. 20.30); **CZ. CIESZYN – Central:** Terminator: Ocalenie (11, 12, godz. 17.00); Marley i ja (11, 12, godz. 19.30); **BYSTRZYCA:** Anioły i demony (11, godz. 19.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

CO ZA OLZĄ

GALERIA BIELSKA BWA, Bielsko-Biała, ul. 3 Maja 11: do 26. 7. wystawa Jana Dobkowskiego „Obrazy”. Czynna codziennie w godz. 10-18. ▲ do 26. 7. wystawa Teresy Sztwiertni „Inne miejsca”. Czynna codziennie w godz. 10-18.

KSIAŻNICA CIESZYŃSKA, ul. Mennicza 46, Cieszyn: do 22. 8. wystawa „Sola scriptura – reformacja i kontroreforma w literaturze XVI i XVII w”. Czynna wt-pt: 8-18, so 9-15.

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: czynne codziennie 9-16.

CO W TERENIE

NYDEK-GLUCHOWA – MK PZKO zaprasza na tradycyjny festyn górski na Filipce 19. 7. Początek o godz. 13.00.

NEKROLOGI

Uplywa szybko życie
jak potok płynie czas,
za rok, za dzień, za chwilę
razem nie będzie nas.



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 7. 7. 2009 zmarła w wieku 77 lat nasza Kochana Żona, Matka, Teściowa, Babcia, Prababcia, Szwagierka i Ciocia

śp. **WANDA DONOCIKOWA**

zamieszkała w Karwinie-Nowym Mieście. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek 13. 7. 2009 o godz. 14.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Karwinie-Frysztacie. W smutku pogrążona rodzina. RK-127



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 6. 7. 2009 zmarła po ciężkiej chorobie w wieku 83 lat nasza Kochana Matka, Teściowa, Babcia, Prababcia, Siostra, Szwagierka i Ciocia

śp. **ALEXANDRA BONCZKOWA**

zamieszkała w Karwinie-Mizerowie. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbył się w piątek 10 lipca 2009 z kościoła rzymskokatolickiego w Karwinie-Frysztacie. W smutku pogrążona rodzina. RK-128



Bolesne jest rozstanie
Radosne będzie spotkanie...

Z głębokim żalem zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 7. 7. 2009 zmarła w wieku niespełna 89 lat nasza Droga Mama, Teściowa, Babcia, Prababcia, Ciocia

śp. **AMALIA PAWLASOWA**

zamieszkała w Hawierzowie-Błędowicach. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w sobotę, 11. 7. 2009 o godz. 15.00 z kościoła ewangelickiego w Hawierzowie-Błędowicach. Zasmucona rodzina. RK-126

jubiler – jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwonić kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432. GL-302

WYNAJME umeblowane mieszkanie 2+1 w Trzynie-Tarasie, wolne od września, info. po godz. 18, tel. 558 993 588 lub 602 788 093. AD-083
OŚRODEK WZASOWY Pasieczki w Koszarzyskach zaprasza na bórki i grzyby – nocleg 164 kc. Tel. 736 103 097. www.slestour.cz. GL-444

ODZIEŻ MAXI do 60. rozmiaru damsko-męska, oferuje sklep w Cieszynie, ul. Górna 9 (obok kościoła ewangelickiego) od po-pt w godz. 10-16, so 9-12. GL-355

WYSTAWY

KONGRES POLAKÓW W RC, Komeńskiego 4, Cz. Cieszyn: do 24. 8. wystawa „W harcerskim kręgu”. Czynna po-pt: 8-15.
GALERIA ZAMKOWA „CHAGALL” Karwina, Rynek Masaryka: do 30. 8. wystawa „Helena Salichová – Kształty ukryte w drewnie”. Czynna wt-nie: 9-18.
MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 14/3: do 31. 12. ekspozycja „Ratusz w Czeskim Cieszynie”. Czynna wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17. GL-340

HYDE PARK

W rubryce tej publikujemy materiały nadesłane przez Czytelników, wyrażające ich opinie, poglądy i przekonania. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonania skrótów.

Duch w narodzie jeszcze drzemie

Po przeczytaniu wszystkich reakcji na mój artykuł o gospodarzach tej ziemi poczułem się zobowiązany do naprzykrzenia się Czytelnikom po raz wtóry.

Napisałem, że pana prezesa Macierzy Szkolnej cenię i szanuję, a po jego reakcji na moją krytykę chcę przekazać mu głębokie ukłony, bo czuję, że chyba zrozumiał, o co tu się w tej „aferze” rozchodzi. Natomiast po wypowiedziach innych aktorów tego spektaklu zrobiło mi się trochę łysy. I tak na ten przykład pan Mariusz Zawadzki, zresztą pretendent do reprezentowania nas w parlamencie, pokazał, że my, potomkowie męźnych Lechitów boimy się zdrzeć z władzą i prezentować otwarcie swoje stanowisko, by np. nie obcięli nam jałmużny zwanej dotacją. A kierownik zespołu Oldrzycho-wice, zresztą dyrektor największej polskiej podstawówki na Zaolziu, „nie odrzuca zaproszeń” ratusza, bo ratusz daje kasę, a to jest ważniejsze od stosunku wóldarzy miasta do polskich obywateli Trzyńca. Stosunek ten fajnie pokazuje wypowiedź prasowa w sprawie polskich napisów pewnego re-kina polityki komunalnej, niejakiego Ivo Kantora, wiceburmistrza Trzyńca, że Polaków i tak ubywa, i że ratusz poczeka na spis ludności w 2011 roku i wtedy się zobaczy („GL” pisał o tym niedawno). Ot, sentencja godna zjed-noczonej Europy! A my udajemy Greka, że wszystko jest cacy, bo liczy się tylko szmal?

Przepraszam, panowie, ale nieustannie chodzi mi po głowie pewna histo-ria o trzydziestu srebrnikach. Przysłowiową kropkę nad „i” postawił wyżej wymieniony zespół folklorystyczny. Kiedy zobaczyłem w telewizji regionalnej w jakim języku reprezentowali naszą „mniejszość” jego liderzy, popłaka-łem się jak bóbr. Czytelnicy mogą to zobaczyć na stronie internetowej trzy-nieckiej kablówki. Z drugiej jednak strony może wcale nie chodzi tu o kasę, a o to, że my faktycznie nie postrzegamy naszego istnienia na tym skrawku ziemi w szerszym kontekście, li tylko przez pryzmat sprzedanych kołaczy i wypitej warzonki. Może dwadzieścia lat po upadku komuny ciągle mamy jej kawałek w głowach i nie rozumiemy, że nie my, obywatele wszystkich ras i narodowości jesteśmy tu dla urzędnika, ale urzędnik jest tu dla nas. Wszak opłacamy go ze swych podatków, a te nie mają narodowości. Może ten urzędnik powinien się bać, że, jak już nas tu nie będzie, to dostanie w czapę od Europy za to, że do tego dopuścił! A tak na marginesie, po wydru-kowaniu mego przyczynku spotkała mnie, niegodnego, nieoczekiwana fala poparcia. Przez kilka dni po ukazaniu się artykułu moja komórka urywała się od sms-ów. Dzwonili do mnie lub wyrażali poparcie ludzie, których nie widziałem nawet kilka lat, ludzie różnego wieku i statusu społecznego, po-czawszy od emerytowanych profesorów gimnazjum, a na nastolatkach koń-cząc. Widać duch w narodzie jeszcze drzemie i nie jest nam wszystko obo-jętne. Dziękuję Wam, kochani ziomalę!

MARIUSZ WAŁACH

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

☐ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30. e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

☐ W biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Cz. Cieszyn w godz. 8.00-16.00. Tel. 558 711 027 e-mail: ad.servis@hudeczek.cz

☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie Frysztacie (przy rynku) w godz. otwarcia. Tel.: 596 312 477 e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

Remonty płaskich dachów, balkony, tarasy z papy termozgrzewalnej. Firma „NEW SYSTEM DACH” – Cieszyn, ul. Brożka 13/1; tel.: +48 601 532 642, +48 603 802 621, +48 33 8525 608. GL-440

Dynamicznie rozwijająca się firma z branży odzieżowej poszukuje pracownika na stanowisko

Regionalnego menadżera sprzedaży ds. hurtu i franczyzy

Miejsce pracy: Republika Czeska

Do obowiązków kandydata należeć będzie budowanie długotrwalej relacji z obecnymi klientami oraz pozyskiwanie nowych klientów.

Od kandydatów oczekujemy:
- umiejętności nawiązywania relacji z klientem
- znajomości języka polskiego
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
- dobrej znajomości obsługi komputera
- sprawnej organizacji pracy i dyspozycyjności
- prawa jazdy kategorii B

Oferujemy:
- ciekawą pracę w stabilnej firmie
- możliwość stałego podnoszenia kwalifikacji zawodowych
- atrakcyjne wynagrodzenie

Osoby zainteresowane ofertą prosimy o przesyłanie CV na adres: rekrutacja@coccodrillo.pl

COCCODRILLO

Kamieniarstwo WRZOS

MAMY NAJLEPSZĄ OFERTĘ

Zdobywca I miejsca w ogólnopolskim konkursie na najładniejszy nagrobek roku

Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu
Przyjeżdżamy także do klienta

Siedziba firmy:

Hażlach, ul. Cieszyńska 20B
Tel. +48 606 452 479, +48 338 567 377
www.kamieniarstwo-wrzos.pl

Filia: Goleśzów, ul. Grabowa 4
3 km od przejścia granicznego w Górnej Lesznej

Znamy uczestników 33. Pucharu Lata

Puchar Lata, sztafardowa letnia impreza piłkarska, zbliża się milowymi krokami. O trofeum dla najlepszej drużyny PZKO powalczą w najbliższą sobotę 18 lipca w Trzyńcu-Kanadzie dziewięć ekip, w stawce zespołów jest też trochę tajemniczo brzmiąca nazwa – FC OKIN Ostrawa.

– Z tego, co wiem, nie chodzi o ostrawski zespół PZKO, ani chyba o piłkarzy z Banika Ostrawa – powiedział „Głosowi” Tadeusz Szkucik, długoletni dyrektor turnieju. Puchar Lata od kilku lat jest imprezą otwartą dla wszystkich drużyn, ale puchar przechodni wygrać może tylko ekipa reprezentująca konkretne koło PZKO. – W tym roku oprócz wspomnianego ostrawskiego klubu reszta drużyn reprezentuje nasze koła PZKO. Do turnieju zgłosiło się osiem zespołów pezetkaowskich – informuje Szkucik.

Podobnie jak w zeszłym roku turniej odbędzie się na boisku szkoły w Trzyńcu-Kanadzie. Piłkarze wolą zagrać na naturalnej trawie, dlatego też wszyscy z zadowoleniem skwitowali przenosiny z dywanu przy PSP Trzyniec I do Trzyńca-Kanady. – W zeszłym roku boisko wytrzymało nawet niezbyt łaskawą pogodę – powiedział nam Gustaw Guńka, kapitan zespołu MK PZKO Olbrachcice, jednego z tradycyjnych faworytów turnieju. W swojej 33-letniej historii turniej rozgrywany był prawie zawsze na naturalnym boisku trawiastym. Najczęściej na treningowym wówczas stadionie Futbolu Trzyniec, ale też w Wędrynie i na Borku w Trzyńcu. – Borek jest całkiem fajnym miejscem, ale kłopot w tym, że na przełomie czerwca i lipca odbywa się tam festiwal Noc Peha Gwiazd. A po nim boisko regeneruje się bardzo powoli – tłumaczy Szkucik. – Były już propozycje, żeby przenieść turniej chociażby do Olbrachcic, ale chcemy zachować tradycję i jeżeli to tylko możliwe, urządzić go w najbliższej okolicy Trzyńca.

System rozgrywek nie doznał zmian i trzyma się regulaminu „ma-

tego futbolu”. Drużyny do meczu wystawiają sześciu zawodników plus bramkarza, można dokonywać dowolnej liczby zmian. Pojedynki trwają 2x15 minut. Obowiązywać będzie system rozgrywek grupowych, a potem system pucharowy. – Podział na grupy przeprowadzimy dopiero w dniu imprezy, po oficjalnej rejestracji drużyn – dodał Szkucik.

W Pucharze Lata nie obowiązuje zakaz startu zawodowców, tak jak w przypadku wielu innych podobnych imprez z udziałem amatorskich piłkarzy. W przeszłości w barwach drużyn pojawili się nawet piłkarze znani z występów w pierwszej i drugiej lidze. Wysoki poziom turnieju wymaga od każdej drużyny dobrego przygotowania kondycyjnego i taktycznego. Zespoły złożone tylko z przypadkowych zawodników, bez doświadczenia z wyczynowego futbolu, praktycznie nie mają szans na medal. A kto, zdaniem Tadeusza Szkucika, ma w tym roku

największą szansę na zwycięstwo? – Faworytów jest kilku, trudno mi wybrać teraz najmocniejszą drużynę. Wszystko rozstrzygnie się dopiero na boisku. Prywatnie kibicować będą oczywiście Lesznej Dolnej.

Pucharu sprzed roku broni drużyna Bystrzycy.

ZGŁOSZONE DRUŻYNY:

PZKO Bystrzyca, PZKO Hawierzów-Sucha, FC OKIN Ostrawa, PZKO Sucha Górna A, PZKO Sucha Górna B, PZKO Leszna Dolna, PZKO Olbrachcice, Niebory, PZKO Gródek. JANUSZ BITTMAR



W Pucharze Lata nie brakuje efektownych akcji.

FOT. MAREK SANTARIUS

W SKRÓCIE

■ DZIŚ MEMORIAL HASSÓW.

W Piotrowicach rozgrywany jest dziś tradycyjny turniej w piłce nożnej, Memoriał Hassów. Na boisku Lokomotywy zagrają: FK Bogumin, Slavia Orłowa, L. Piotrowice i młodzieżówka GKS Jastrzębie Zdrój. Wbrew wcześniejszym zapowiedziom z udziału w imprezie wycofały się kluby KS Dzieńmorowice i MFK Hawierzów. Program turnieju: 12.30 FK Bogumin – Lokomotywa Piotrowice, 14.00 Slavia Orłowa – GKS Jastrzębie Zdrój; 16.00 mecz o 3. miejsce, 17.30 finał.

■ PUCHAR DAVISA: CZESI W OSTRAWIE WALCZĄ Z ARGENTYNĄ.

O awans do półfinału prestiżowego Pucharu Davisa walczyć w weekend w Ostrawie czescy tenisiści. Rywal z Argentyny to jednak ubiegłoroczny finalista imprezy i na pewno nie sprzeda tanio skóry. Gwiazdą ekipy przyjezdnych jest piąta rakietą świata, Juan Martin Del Potro. Na dziś zaplanowano debla (od 14.00), jutro (od 13.00) rozstrzygnięcie w meczach singlowych. Czesci po raz ostatni zagrali w półfinale Pucharu Davisa w roku 1996.

■ KUBICA JAK ZAWSZE NIEOPRAWNYM OPTYMISTĄ.

Po trzytygodniowej przerwie wznowiona zostanie jutro rywalizacja w MŚ Formuły 1. Kierowcy będą się ścigać na torze w niemieckim Nuerburgringu. Przed dziewiątym tegorocznym Grand Prix optymizm panuje głównie w zespole BMW Sauber. – Nuerburgring to nasz domowy wyścig. Chociaż ten sezon nie przebiega tak, jak byśmy tego chcieli, to w weekend na trybunach wielu kibiców BMW-Sauber będzie za nas trzymać kciuki. To najważniejszy moment, żeby pokazać się z lepszej strony i uzyskać dobre wyniki – stwierdził Robert Kubica. W klasyfikacji generalnej prowadzi Jenson Button. (jb)

Sztuczna murawa sprzymierzeńcem Karwiny

Ciekawie zapowiadał się środowy sparing drugoligowego MFK Karwina z zespołem polskiej Orange Ekstraklasy, Odrą Wodzisław. I karwiniacy potwierdzili, że w meczach z atrakcyjnymi rywalami potrafią wspiąć się na wyżyny, nawet w towarzyskich konfrontacjach. Pojedynek wygrany przez gospodarzy 3:2 z powodu zalanego boiska na Kownie przeniesiony został na sztuczną treningową murawę w Raju. Mecz kontrolny zaliczyli też piłkarze drugoligowego Futbolu Trzyniec. Ekipa trenera Jiřego Nečka bez większych kłopotów uporała się w Nieborach ze słowacką Czadką 3:0. Boisko uczestnika I B klasy przygotowane było w środę wysmienicie.

KARWINA 3:2
ODRA (2:1)

Bramki: Látal, Sourada, Jursa – Bueno, Woś. Karwina: Hroš – Hoffmann, Klusa, Buryán, Staš – Pavnović, Pavlík, Tchami, Milosawljew – Sourada Látal; oraz: Jursa, Škuta, Knötig, Reichl, Novák, Čeman, Diviš. Odra Wodzisław (1. połowa): Buchalik – Kowalczyk, Markowski, Kłos, Mójta, Lazur, Słodowy, Kuranty, Kwiek, Bueno, Radzinevicius. (2. połowa): Stachowiak – Wrzask, Bajko, Pielorz, Malinow-

ski, Jary, Kwiek, Lazur (62. Hanzel), Woś, Rygel, Matulevicius.

Trenerzy obu drużyn wykorzystali ten mecz do sprawdzenia nowych zawodników. Szkoleniowiec Karwiny, Leoš Kalvoda, wprowadził na boisko bardziej eksperymentalny skład po przerwie. Wtedy też przewagę uzyskali piłkarze Odry. W pierwszej połowie więcej z gry mieli karwiniacy. Na prowadzenie wyszli już 2. minucie po bramce

Zdenka Látal, który pojawił się w napadzie obok doświadczonego Sourady. Jego partner z ataku, David Sourada, dołączył do przerwy drugiego gola, pokonując Buchalika ładnym lobem. Przed zejściem do szatni na 2:1 trafił Brazylijczyk Bueno. Karwiniacy obrońcy zbyt późno zareagowali na wrzutkę z autu, napastnik Odry pokonał Hroša z pięciu metrów. Przewagę Odry w drugiej odsłonie potwierdził Woś, po

szybkiej akcji Kwieka z Rygelem, wyrównując w 59. minucie na 2:2. Karwiniacy byli w tej odsłonie gorszym zespołem, jednak to oni zdobyli zwycięskiego gola. Strzałem głową pokonał Stachowiaka Tomáš Jursa.

TRZYNIEC CZADKA 3:0

Bramki: Szmek, Hanus, Doležal. Trzyniec: Bruk – Lisický, Chlebek (46. Hupka), Dvořák (46. Kuděla), Hrdlovič – Malíř (46. Joukl), Hanus, Stýskala (46. Adaszek), Eismann – Matuš (46. Szmek).

W pierwszej połowie trzynieczanie trafiali tylko w słupki. Słowacy bronili się wprawdzie z największym trudem, ale ze szczęściem utrzymali do przerwy korzystny wynik. Worek z bramkami rozwiązał się w drugiej połowie. Na 1:0 trafił głową Radek Szmek



Zdeněk Látal (przy piłce) należał do najlepszych piłkarzy Karwiny.

FOT. DALIBOR KNAPIK

(z dośrodkowania Petra Joukla), na 2:0 z „jedenastki” František Hanus, a wynik jednostronnego sparingu ustalił Martin Doležal z podania Eismanna. Trener Jiří Neček testował wielu nowych piłkarzy, w tym powracającego do Trzyńca z występów w Bohemians Praga, pomocnika Eismanna. Pod Jaworowym brakuje już Słowaka Ondřeja Čiža, który nie przekonał do siebie trzynieckich szkoleniowców. Kolejny dobry mecz w barwach Trzyńca zaliczył testowany Polak, Mariusz Adaszek z GKS Jastrzębie Zdrój. – Chcemy Mariusza, ale musimy poczekać na stanowisko Polskiego Związku Piłki Nożnej – powiedział wczoraj „Głosowi” Karel Kula, asystent trenera Jiřego Nečka. – Niewykluczone bowiem, że Jastrzębie będzie się domagało rekompensaty finansowej, bo to ich wychowanek.

W ostatniej chwili doszło do zmiany miejsca rozegrania zaplanowanego na dziś meczu towarzyskiego z pierwszoligowym FC Slovácko. Zamiast na Lesnej w Trzyńcu mecz odbędzie się w Kunowicach (17.00). Rywal po prostu do Kunowic ma bliżej. Karwiniacy z kolei dziś zagrają na wyjeździe ze słowackimi Moravanami nad Váhom, we wtorek zaś u siebie w szlazierowym sparingu z Banikiem Ostrawa. (jb)